ŚRODA
12 maja 1948 roku

CZYTELNIK

Nr 132 (1161) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 5 zł

Wielkie wrażenie w całym świecie

Rząd ZSRR odpowiada

na notę Stanów Zjednoczonych

Jeszcze jeden dowód pokojowej polityki radzieckiej

Moskwa (API) Rząd radziecki, kontynuując konsekwentnie politykę pokoju, przyjął w dniu 9 maja propozycję rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie rozpoczęcia dyskusji co do poprawy stosunków między obu krajami i co do załatwienia istniejących różnic.

Komunikat agencji Tass, opublikowany wczoraj rano, zawiera teksty not wymienionych między ambasadorem amerykańskim w Moskwie, gen. Bedell Smithem i sowieckim ministrem spraw zagranicznych Mołotowem.

Tekst komunikatu Tass-a brzmi jak następuje:

Dnia 4 maaj ambasador Stanów Zjednoczonych Smith odwiedził ministra spraw zagranicznych ZSRR Mołotowa i złożył oświadczenie następującej treści:

Powołując się na swą rozmowę z generalissimusem Stalinem i min. Mołotowem w roku 1946, mr. Smith oświadczył, że społeczność narodów europejskich, jak również Stany Zjednoczone, zaniepokojone tendencjami polityki radzieckiej, zjednoczyły się dla wzajemnej obrony i że Stany Zednoczone zdecydowane są odegrać rolę w tych wspólnych poczynaniach, zmierzających do odbudowy i samoobrony.

Niepokój i zdecydowana postawa narodu amerykańskiego wzrosły w związku z nieprzyjaznym stanowiskiem zajętym przez rząd radziecki wobec europejskiego programu odbudowy, który w swym założeniu nie jest niczym innym, jak sposobem dostarczania pomocy amerykańskiej dla odbudowy na wspólnej płaszczyźnie i który nie stanowi groźby dla nikogo. Sytuacja która powstała w wyniku akcji rządu radzieckiego, czy też grup politycznych przezeń kontrolowanych, jak również w wyniku reakcji na te akcje ze strony innych narodów, a między innymi i USA, jest b. poważna. W związku z tym rząd Stanów Zjednoczonych pragnie sformułować pewne punkty w sposób uniemożliwiający wszelkie nieporozumienia.

Polityka rządu USA

1. Polityka rządu Stanów Zjedn. w sprawach międzynarodowych stała się ostatnio całkowicie przejrzysta. Cieszy się poparciem większości narodu amerykańskiego i będzie kontynuowana na przyszłość. Wewnętrzne sprawy polityczne, jak np. zbliżające się wybory na prezydenta, nie będą miały na nią wpływu. Rząd Stanów Zjednoczonych jest świadom tego, że organizacje komunistyczne w różnych krajach propagują pogląd, że zbliżający się kryzys w Stanach Zjedn. doprowadzi wkrótce do zmiany polityki amerykańskiej. Nawet ci, którzy upierają się przy tym poglądzie powinni zrozumieć, że kryzys gospodarczy w żadnym razie nie wpłynie na podstawowy potencjał produkcyjny USA, lub też na czynniki zasadnicze, stanowiące podstawę polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

W obecnej sytuacji międzynarodowej istnieją elementy, posiadające żywotne znaczenie dla bezpieczeństwa Stanów Zjedn. i dla sprawy ogólnego pokoju.

Stosunek do ZSRR

2. Rząd Stanów Zjedn. pragnie podkreślić, iż nie żywi żadnych agresywnych zamiarów wobec Zw. Radzieckiego. Polityka Stanów Zjednoczonych kształtuje się w ten sposób, że w żadnym razie nie może ona wpłynąć w sposób niekorzystny na interesy Zw. Radzieckiego, jeżeli tylko Zw. Radziecki pragnie żyć w przyjaźni ze swymi sąsiadami i wstrzymywać się od wywierania nadmiernego, bezpośredniego czy też pośredniego, wpływu na ich wewnętrzne sprawy.

Mówiąc inaczej, wiele elementów zagranicznej polityki Stanów Zjednoczonych, które obecnie wywołują tak ostre zastrzeżenia ze strony prasy radzieckiej, nie wystąpiłoby nigdy, gdyby rząd Stanów Zjedn. nie stał w obliczu konieczności udzielania pomocy innym krajom w celu ochrony ich interesów politycznych, przed próbami opanowania władzy przez mniejszość komunistyczną i przed stworzeniem ustrojów podporządkowanych obcym interesom. Jeżeli próby te zostaną przerwane, wówczas pewne elementy polityki zagranicznej Stanów Zjedn., które najwidoczniej wywołują niezadowolenie w Moskwie, staną się niepotrzebne.

Obecny stan stosunków radziecko-amerykańskich wywołuje poważne rozczarowanie narodu i rządu Stanów Zjedn. O ile chodzi o nas jest on przykrą i niepożądaną konsekwencją polityki Zw. Radzieckiego i światowego komunizmu. Nie straciliśmy po dziś dzień nadziei na taki zwrot w rozwoju wypadków, który umożliwi nam pójście po drodze ustanowienia dobrych i rozsądnych stosunków między obu narodami, jak również odprężenia obecnego napięcia politycznego, które wpływa tak niekorzystnie na stosunki międzynarodowe w całym świecie.

Jeżeli chodzi o Stany Zjedn., to drzwi stoją zawsze otworem do wyczerpujących dyskusji i załatwienia istotnych różnic.

Rząd mój ma szczerą nadzieję, iż rząd Zw. Radzieckiego nie zignoruje tego stanowiska.

Jeżeli tak będzie istotnie, rząd radziecki nie spotka się z naszej strony z brakiem dobrej woli, co do wniesienia naszego udziału w sprawę stabilizacji stosunków światowych, w całkowitej zgodności z wymogami bezpieczeństwa narodu radzieckiego.

Tekst noty radzieckiej

9 maja, radziecki minister spraw zagr., Mołotow, zaprosił ambasadora Smitha i działając z polecenia rządu radzieckiego, złożył następujące oświadczenie:

Rząd radziecki zaznajomił się z oświadczeniem ambasadora Stanów Zjedn., p. Smitha, z dnia 4 maja br. w sprawie obecnych stosunków sowiecko-amerykańskich.

Rząd radziecki odnosi się przychylnie do życzenia rządu USA poprawy tych stosunków, zgodnie z tym, co zostało wyrażone w oświadczeniu i zgadza się na propozycję rozpoczęcia dyskusji na ten temat, oraz na temat załatwienia różnic, istniejących między nami.

Jednocześnie jednak rząd radziecki uważa za konieczne stwierdzić, że nie może zgodzić się z poglądem rządu USA, iż obecny niezadowalający stan stosunków radziecko-amerykańskich i naprężenie międzynarodowe są wynikiem polityki ZSRR w Europie wschodniej, oraz wynikiem wzrastającego wpływu ZSRR w krajach Europy wschodniej.

Poprawa stosunków z Zachodem

Jeśli chodzi o stosunki ZSRR z jego sąsiadami zachodnimi, jak również z innymi krajami w Europie, rząd radziecki stwierdzić może z zadowoleniem, że istotnie poprawiły się one poważnie po wojnie. Wiadomo, iż znalazło to swój wyraz w zawarciu traktatów o przyjaźni i wzajemnej pomocy, traktatów, które wymierzone są wyłącznie przeciwko możliwości agresji ze strony Niemiec i ich ewent. sojuszników i które, wbrew oświadczeniu ambasadora USA w Moskwie, p. Smitha, nie zawierają żadnych tajnych protokołów. Wspomniane wyżej kraje, które dotknięte zostały przez agresję niemiecką, są szczególnie zainteresowane w zawarciu takich traktatów.

Wiadomo przecież, że Stany Zjednoczone prowadzą również politykę konsolidacji swych stosunków z krajami sąsiednimi, jak np. z Kanadą czy Meksykiem, jest to doskonale zrozumiałe.

Jest zrozumiałe, że Zw. Radziecki prowadzi również politykę konsolidacji stosunków ze swymi sąsiadami i innymi krajami Europy. Polityka taka prowadzona będzie przez ZSRR również w przyszłości.

Oświadczenie rządu Stanów Zjedn. mówi, że pewne elementy polityki zagranicznej USA, które wywołują niezadowolenie ZSRR, wywołane są nadmiernym wpływem Zw. Radzieckiego na sprawy wewnętrzne tych krajów. Rząd radziecki nie może się zgodzić z tym oświadczeniem.

Demokratyzacja Europy wschodniej

Jeżeli chodzi o kraje Europy Wschodniej, które ma się w tym wypadku na myśli, to wiadomo, iż po wojnie zaszły w nich poważne zmiany demokratyczne, że zmiany te stanowią skuteczny element obrony przeciwko groźbie nowej wojny i że stworzyły one korzystne warunki dla rozwoju przyjaznych stosunków między tymi krajami i ZSRR. Byłoby wielkim błędem przypisywać te zmiany interwencji Zw. Radzieckiego w wewnętrzne sprawy tych krajów. Oznaczałoby to całkowite pominięcie niewątpliwego faktu, że zmiany te były wynikiem zwycięstwa sił demokratycznych nad hitleryzmem i faszyzmem i że uważane są one przez narody wschodniej Europy za gwarancję przeciwko groźbie nowej wojny.

W tym stanie rzeczy, wysuwanie komunistów na kierownicze stanowiska jest całkowicie naturalne, ponieważ narody tych krajów uważają komunistów za najbardziej konsekwentnych bojowników w walce przeciwko nowej wojnie.

Nikt nie ma prawa kwestionowania faktu, że przeprowadzenie reform demokratycznych jest sprawą wewnętrzną każdego kraju.

Jednakże z oświadczenia rządu Stanów Zjedn. wynika jasno, iż ma on inny pogląd na tę sprawę i ze swej strony stosuje interwencję w sprawy wewnętrzne szeregu krajów, co nie może nie wywołać poważnych zastrzeżeń ze strony rządu radzieckiego.

Wypadki w Grecji nie są jedynym przykładem takiej interwencji.

Rząd Stanów Zjedn. tłumaczy ponadto obecny niezadowalający stan stosunków radziecko-amerykańskich stanowiskiem rządu radzieckiego wobec tzw. programu odbudowy Europy. A tymczasem, jest oczywiste, że gdyby sprawa gospodarczej odbudowy Europy nie została potraktowana w sposób przyjęty w tym programie, ale na podstawie normalnych warunków międzynarodowej współpracy gospodarczej w ramach organizacji Narodów Zjednoczonych i na zasadzie respektowania praw narodowych i suwerennych narodów — nie byłoby żadnych powodów, aby ZSRR zajmował nieprzychylną postawę wobec programu odbudowy Europy, tym bardziej, że ZSRR, będąc jednym z państw, które ucierpiały najwięcej pod względem gospodarczym, jest w wysokim stopniu zainteresowany w rozwoju powojennej międzynarodowej współpracy gospodarczej. Rząd radziecki uważa jednocześnie za konieczne oświadczyć, że obecny niezadowalający stan stosunków sowiecko-amerykańskich i istniejące naprężenie międzynarodowe przypisać należy ostatnim pociągnięciom polityki rządu Stanów Zjednoczonych.

Pierwszym czynnikiem, który przyczynia się do tego naprężenia jest stopniowa rozbudowa systemu baz morskich i lotniczych we wszystkich częściach globu, łącznie z terytoriami granicącymi z ZSRR, przy jednoczesnym twierdzeniu prasy i wielu oficjalnych przedstawicieli USA, że celem budowy tych baz jest okrążenie Zw. Radzieckiego. Kroków tego rodzaju nie można tłumaczyć potrzebami samoobrony.

Nie można również przeoczyć faktu, że międzynarodowa atmosfera zatruwana jest najrozmaitszymi rodzajami gróźb wojen-

(Dokończenie na stronie 2)

Katastrofa ciężarówki

Rzym (obsł. wł.). Koło miejscowości Mirabella, niedaleko Avellino, ciężarówka załadowana blokami kamienia na skutek defektu motoru zjechała z szosy, przewróciła się i przygniotła grupę osób, znajdujących się poniżej drogi. Siedemnaście osób poniosło śmierć. (is)

Z udziałem marsz. Żymierskiego

Uroczystość wojskowa na Ziemi Lubuskiej

WARSZAWA. (PAP) W Skwierzynie na Ziemi Lubuskiej odbyła się podniosła uroczystość przekazania miejscowemu pułkowi piechoty sztandaru, ufundowanego przez miasta i powiat skwierzyński oraz osadników powiatów pilskiego, gorzowskiego, szamotulskiego i strzeleckiego. Na uroczystość przybył marszałek Polski — Żymierski. Marszałkowi towarzyszyli: dowódca wojsk lądowych, generał broni Popławski oraz dowódca okręgu wojskowego — gen. dywizji Strażewski. Z ramienia władz cywilnych obecny był wojewoda poznański — Brzeziński oraz wicewojewoda — Kroenke.

Po uroczystej mszy polowej, odprawionej przez generalnego dziekana W. P. ks. płk. Pyszkowskiego, odbyło się poświęcenie sztandaru. Otrzymany z rąk rodziców chrzestnych sztandar, marszałek wręczył dowódcy pułku, życząc, aby oficerowie i żołnierze pułku pod tym właśnie sztandarem służyli wiernie sprawie Polski Ludowej.

Następnie marszałek Żymierski przyjął defiladę, w której poza oddziałami wojskowymi niezwykle liczny udział, jak na 4 tys. ludności liczące miasto, wzięła młodzież szkolna, harcerstwo, oddziały „Służby Polsce", osadnicy wojskowi, partie polityczne i związki zawodowe.

Marszałek Żymierski wziął następnie udział w obiedzie żołnierskim, w czasie którego społeczeństwo Skwierzyny przekazało żołnierzom cenną bibliotekę naukowo-beletrystyczną.

Syn Wilhelma II chce się denacyfikować

Berlin (PAP). Z Ludwigsburgu donoszą, że przed komisją denacyfikacyjną staje trzeci syn Wilhelma II, książę August pruski, znany w Niemczech pod przezwiskiem Auwi.

Ten potomek Hohenzollernów był jednym z najbardziej gorliwych zwolenników Hitlera i już w roku 1930 wstąpił do partii hitlerowskiej. Mimo swoich zasług w służbie hitleryzmu Auwi uważa, że zasłużył na denacyfikację.

Polacy inspektorami szkolnymi na Zaolziu

Cieszyn Zachodni. (ZAP) Czeskie władze szkolne mianowały nauczyciela polskiego Jana Kotasa sekretarzem w kancelarii inspektora powiatowego dla szkół polskich w Czeskim Cieszynie.

W powiecie frysztackim wyznaczono na analogiczne stanowisko również polskiego nauczyciela Kubeczkę. Jest to dalszy krok na drodze do dalszej realizacji postulatów ludności polskiej na Zaolziu, która domaga się m. in. mianowania dla szkół polskich polskiego inspektora szkolnego.

Doniosłe postanowienie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

Zabezpieczenie bytu wysłużonym górnikom

Katowice. — W wyniku starań zarządu głównego CZZG Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął doniosłe postanowienia w sprawie ubezpieczenia górniczego, w związku z mającą obecnie nastąpić akcją odmłodzenia załóg. Uchwała ta ma na celu zabezpieczenie bytu wysłużonym górnikom i zapewnienie im należytej ochrony ubezpieczeniowej. Wiąże się to również z akcją podnoszenia produkcji górniczej, zwiększenia wydajności pracy i usprawnienia w ogóle warunków pracy w górnictwie.

W związku z tym Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów upoważnił ministra pracy i opieki społecznej do:

1. Podwyższenia pensji brackiej o 60 proc. (ze Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach), począwszy od dnia 1 maja 1948 r.

2. Przyznania pensji brackiej wszystkim górnikom objętych akcją odmładzania załóg, nie wyłączając zatrudnionych w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim.

3. Przyznania pensji brackiej osobom, które z tytułu pracy w górnictwie podjęły po wyzwoleniu odprawy z Kasy Bratniej Górników w Sosnowcu z tytułu starości lub niezdolności do pracy zawodowej, a przepracowały co najmniej pięć lat w górnictwie oraz pozostałym po nich wdowom i sierotom — bez obowiązku zwrotu otrzymanych od praw.

4. Przyznania w przyszłości górnikom starym lub niezdolnym do pracy zawodowej, występującym z pracy górniczej w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim, względnie pozostałym po nich wdowom i sierotom pensji brackich w miejsce przysługujących im dotychczas jednorazowych odpraw.

5. Ustalenia do dnia 15 maja br. bliższych zasad wymiaru pensji brackiej z tytułu pracy w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim, w wysokości odpowiadającej pensjom z Zagłębia Śląskiego oraz do ustalenia zasad współdziałania Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach i Kasy Bratniej Górników w Sosnowcu celem wykonania tych postanowień.

Ponadto Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów upoważnił ministra pracy i opieki społecznej do wypłacenia z Funduszu Ubezpieczenia Górniczego osobom niezdolnym do pracy zawodowej w górnictwie, które zwolnione będą z pracy w przemyśle węglowym w okresie od dnia 1 maja br. do dnia 31 sierpnia br. *nadzwyczajnych zapomóg w wysokości 25.000 złotych na osobę.*

Warszawa. Do Warszawy przybył służbowo ambasador R. P. w Pradze Józef Olszewski

Jeszcze jedno kłamstwo mącicieli pokoju światowego

Warszawa (PAP). Polska Agencja Prasowa upoważniona jest do stwierdzenia, że wersje pochodzące ze źródeł amerykańskich i szerzone przez pisma niemieckie w strefie brytyjskiej o rzekomych rozmowach między polskimi działaczami robotniczymi a lewicowymi działaczami niemieckimi w sprawie granic na Odrze i Nysie — są ordynarnym kłamstwem.

Ta bezczelna prowokacja należy do tej samej kategorii fałszerstw, którymi usiłują zdezorientować opinię mącicieli pokoju świata.

Podpisanie ważnej deklaracji

Współpraca SL i PSL

w ramach sojuszu chłopsko-robotniczego

Warszawa (PAP). 10 bm. podpisana została między NKW Stronnictwa Ludowego i NKW Polskiego Stronnictwa Ludowego umowa o współdziałaniu.

Stronnictwo Ludowe i Polskie Stronnictwo Ludowe stwierdzają że:

1. Oba stronnictwa będą ze sobą współpracowały w ramach sojuszu chłopsko-robotniczego, uznając ten sojusz za fundament demokracji ludowej. Oba stronnictwa uznają jedność klasy robotniczej za trzon sojuszu chłopsko-robotniczego, a jedność ruchu ludowego, do którego zmierzają, za utrwalenie i pogłębienie tego sojuszu.

Dokonane przez Mikołajczyka rozbicie ruchu ludowego miało na celu uzyskanie poparcia części wsi dla knowań krajowego i międzynarodowego wstecznictwa, zwalczających sojusz chłopsko-robotniczy i dążących do obalenia ustroju demokratycznego, wielkich reform oraz pod porządkowania państwa polskiego interesom anglosaskiego imperializmu.

Te kierunki i dążności, które w historii ruchu ludowego noszą niesławne miano chienopiastowskich, kadzichłopskich i mikołajczykowskich, muszą być całkowicie przezwyciężone i wykorzenione. Tylko tą drogą mogą być powetowane wielkie szkody, które spowodowała działalność mikołajczykowskiego kierownictwa PSL.

Zdecydowana i bezkompromisowa walka SL z reakcją przeprowadzona wraz z całym obozem demokratycznym, poparta przez działalność ideowo-polityczną lewicy PSL, doprowadziła do klęski Mikołajczyka i jego obozu. Polityczna i organizacyjna działalność PSL pod nowym kierownictwem stworzyła warunki dla ścisłego współdziałania obu stronnictw

2. Wiedzeni wspólną wolą włączenia mas chłopskich do pełnej i zdecydowanej współpracy w budowaniu Polski Ludowej oraz przeprowadzania do końca walki z wrogimi, antyludowymi wpływami na wsi — przyjmujemy i ogłaszamy niniejszą deklarację o współdziałaniu SL i PSL.

Uznajemy jako cel nadrzędny swojej działalności obronę i utrwalenie niepodległości oraz ustroju demokratyczno-ludowego Polski.

Podstawą i źródłem siły demokracji ludowej jest blok demokratyczny, jednoczący cały świat pracy, chłopów, robotników i inteligencję pracującą.

Obroną niepodległości granic Polski przed napaścią agresji niemieckiej i zakusami innych imperialistów, jest sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim, krajami słowiańskimi i innymi krajami demokracji ludowej.

3. **Dla realizacji współdziałania obydwu stronnictw powołuje się na stopniu centralnym, wojewódzkim i powiatowym komisje współdziałania, w których oba stronnictwa reprezentowane są przez równą ilość członków.**

O terminie powołania wojewódzkich komisji współdziałania decyduje centralna komisja.

4. **Oba stronnictwa chłopskie prowadzić będą wspólnie i wspólnie organizować działalność mobilizującą masy chłopskie dla wykonania zadań, określonych w części 2. niniejszej deklaracji, a zwłaszcza do wykonania zadań, które przed wsią stawiają plany odbudowy gospodarczej i przebudowy ustroju Polski.** W szczególności oba stronnictwa, stojąc na stanowisku indywidualnej własności gospodarstw chłopskich, dążyć będą do planowości i racjonalizacji całokształtu produkcji rolnej oraz do rozwoju społecznych form pracy wytwórczej i wymiany, dążąc tą drogą do podniesienia kultury rolnej, wydajności i opłacalności gospodarczej.

Poprzez te współdziałania oba stronnictwa dążyć będą do podniesienia dobrobytu wsi, przyspieszenia tempa rozwoju rolnictwa, a przez to do zwiększenia bogactwa Polski Ludowej.

Program i ideologia ruchu ludowego będzie nawiązywać do pozytywnych twórczych tradycji radykalnego nurtu w ruchu ludowym. Odrzuca natomiast wszelkie tradycje zarówno zgubnej współpracy z reakcją, jak i chłopskiego separatyzmu.

Poprzez zacieśnienie współdziałania i realizację zasad wymienionych w niniejszej deklaracji oba stronnictwa dążyć będą do jedności ruchu ludowego.

Za
Naczelny Kom. Wykonawczy
Stronnictwa Ludowego
Prezes Stronnictwa
(—) Wincenty Baranowski
Sekretarz generalny
(—) Antoni Korzycki

Za
Naczelny Kom. Wykonawczy
Polskiego Stron. Ludowego
Prezes Stronnictwa
(—) Józef Niećko
Sekretarz naczelny
(—) Kazimierz Banach

Wielkie kompleksy przemysłowe

powstają na Śląsku

Min. Minc zapoznaje się ze stanem robót

Katowice. Wczoraj w godzinach rannych przybył do Katowic minister przemysłu i handlu Hilary Minc celem dokonania wizytacji szeregu zakładów przemysłowych oraz zapoznania się z postępami prac przy budowie nowych obiektów przemysłowych.

Po odbyciu konferencji w Zjednoczeniu Przemysłu Metalj Nieżelaznych, minister Minc udał się na objazd inspekcyjny w otoczeniu **wiceministra obrony narodowej gen. Mariana Spychalskiego, prezesa CUP min. Dietricha, wiceministra Salcewicza, wojewody śląsko-dąbrowskiego gen. A. Zawadzkiego, generała Grabczyńskiego, naczelnego dyrektora C. Z. P. W. inż Fryderyka Topolskiego i dyrektorów departamentów Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz przedstawicieli prasy.**

Pierwszym zakładem, który zwiedzono była **kopalnia „Wesoła" w Wesołej, której budowa coraz bardziej zbliża się do końca.**

Następnym etapem inspekcji była **nowopowstająca kopalnia „Ziemowit", która będzie jedną z największych w Polsce.**

Następnie przedstawic. władz udali się do **Państwowych Zakładów Syntezy Chemicznej w Dworach k. Oświęcimia,** gdzie w wyczerpującym referacie dyrektor inż. Sobierajski zapoznał gości ze znacznym postępem prac nad odbudową **olbrzymiego kompleksu przemysłowego.** Odbudowę prowadzi się w bardzo ciężkich warunkach ze względu na brak wielu koniecznych maszyn i urządzeń, jednak **w ciągu ubiegłego roku uzyskano na tym polu imponujące wyniki, które spotkały się z uznaniem zwiedzających zakłady.**

We wszystkich zwiedzanych zakładach minister Minc zapoznał się szczegółowo z potrzebami oraz trudnościami na jakie natrafia odbudowa, konferując zarówno z przedstawicielami kierownictwa jak i załóg. **Inspekcja ta jest dowodem, że miarodajne czynniki przemysłowe przywiązują wielką wagę do dalszej rozbudowy naszego przemysłu i śledzą z uwagą wszelkie postępy na tym polu.**

Sztokholmskie obrady

Kopenhaga (Obsł. wł.) Premierzy trzech państw skandynawskich — Szwecji, Danii i Norwegii spotkali się w Sztokholmie. Nie opublikowano dotychczas żadnego komunikatu dotyczącego tematu ich obrad. Przypuszcza się jednak iż dotyczyły one utworzenia unii celnej między trzema państwami skandynawskimi. (g)

Włoski parlament wybiera prezydenta Republiki

Rzym (PAP). Obie izby parlamentu włoskiego odbyły wspólne posiedzenie celem dokonania wyboru prezydenta Republiki.

Rezultaty osiągnięte w pierwszym głosowaniu przedstawiają się następująco: de Nicola otrzymał 396 głosów, Sforza — 350, Enaudi — 20, Bonomi — 10, Facchinetti — 10, Cassati — 5. Oddano białych kartek 56. Nie głosowało 15 deputowanych (monarchiści).

Wojsko obsadza

koleje w Stanach

Waszyngton (ob. wł.). Prezydent USA wydał wczoraj zarządzenie, mocą którego koleje w Stanach Zjednoczonych ulegają rekwizycji i zostaną obsadzone przez czynniki rządowe.

Sekretarz prezydenta Charles Ross oświadczył, że wymieniona decyzja została powzięta przez rząd gdy okazało się, że dwie kolejne konferencje, które odbyły się w godzinach rannych, nie doprowadziły do żadnego porozumienia pomiędzy zarządami linii kolejowych i przedstawicielami robotników, wobec czego strajk wydaje się nieunikniony. (js)

Waszyngton (ob. wł.). Prezydent Truman podpisał zarządzenie upoważniające sekretarza wojny do obsadzenia linii kolejowych przez wojsko. (is).

Polskie stanowisko

Sprawa listu Papieża Piusa XII, skierowanego do biskupów niemieckich jest szeroko omawiana i komentowana przez społeczeństwo polskie. Dotychczas nie wypowiedzieli się oficjalnie przedstawiciele Kościoła w Polsce, nie zajęły również stanowiska w tej sprawie pisma podległe bezpośrednio hierarchii kościelnej.

Natomiast tu i tam dają się słyszeć głosy, że to złośliwość dyktuje ataki na Watykan, że podchwyciliśmy wypowiedź Papieża, aby podważyć uczucia religijne, bądź wykorzystać ją dla doraźnych politycznych celów. Nie trudno się domyśleć, z jakich źródeł pochodzą tego rodzaju komentarze.

Wiemy, że sprawa ta jest dla polskich katolików drażliwą i bolesna. A dlatego właśnie musimy sobie pewne rzeczy jasno, mocno i bardzo wyraźnie powiedzieć, żeby nie było zbędnych komentarzy i niepotrzebnych w takich okolicznościach niedomówień.

Dla świata katolickiego Papież jest nieomylny w sprawach wiary. Łączenie dogmatu o nieomylności Papieża w rzeczach wiary i moralności z politycznymi posunięciami Stolicy Apostolskiej jest niesłuszne i szkodliwe przede wszystkim dla samej wiary.

Historia uczy, iż stanowisko Watykanu nie po raz pierwszy w dziejach jest niezgodne z interesami naszego narodu, a ostatni list uzupełnia tylko długi szereg tych wystąpień. Nie będziemy ich tutaj wyliczać, fakty te są powszechnie znane.

Jesteśmy dalecy od złośliwości i jakiejkolwiek tendencyjności, ale nie bylibyśmy Polakami, gdybyśmy milczeniem zbyli sprawę listu do biskupów niemieckich, który godzi w najżywotniejsze interesy narodu polskiego, który traktując o sprawach wiary, stał się aktem typowo politycznym. Bo przypomnijmy sobie co pisze Papież do biskupów niemieckich (cytujemy niektóre wyjątki za pismem katolickiego biskupstwa Berlina „Petrusblatt" z dnia 18 kwietnia 1948 r.).

„Na specjalne uwzględnienie i nieustanną uwagę zasługują wysiedleńcy ze wschodu, którzy zostali wydaleni ze swojej ojczyzny na wschodzie pod przymusem i bez odszkodowań, oraz zostali osadzeni w zachodnich strefach okupacyjnych. Jeśli o nich mówimy, to interesuje nas nie najbardziej prawny, gospodarczy i polityczy punktu widzenia tego bezprzykładnego w dziejach Europy postępowania. O tych sprawach będzie wyrokować historia. Obawiamy się że surowy okaże się jej wyrok. Wydaje nam się, że wiemy, co podczas lat wojennych działo się na olbrzymich przestrzeniach pomiędzy Wisłą a Wołgą. Czy jednak należy w odwecie wypędzać 12 milionów ludzi z domów i zagród i skazywać ich na nędzę? Czy ofiarami tego odwetu nie są w ogromnej większości ludzie, którzy nie brali żadnego udziału w wymienionych zdarzeniach i zbrodniach, ludzie którzy nie mieli żadnego wpływu na ich bieg? I czy tego rodzaju metoda była politycznie rozsądna i gospodarczo odpowiedzialna, jeśli się weźmie pod uwagę minimum potrzebne do życia narodu niemieckiego, a w związku z tym zabezpieczenie dobrobytu całej Europie. Czy będzie to sprzeczne z rzeczywistością, jeśli pragniemy i oczekujemy, aby wszyscy, którzy kierują tą akcją stanęli na zrównoważonym stanowisku i zapoczątkowali odwrót tego, co się już stało, o ile da się to jeszcze odwrócić.

... „W okresie naszej działalności w waszej ojczyźnie poznaliśmy pobożność i wiarę katolików niemieckiego wschodu, poznaliśmy i nauczyliśmy się ją cenić. Żyje w nas jeszcze wspomnienie wspaniałej manifestacji katolickich Niemiec we Wrocławiu, która przede wszystkim była przeglądem sił katolickiego, niemieckiego wschodu, była „potężnym wyrazem katolickiej myśli i wierności wobec Kościoła i Papieża" — tak pisaliśmy po powrocie z Wrocławia do Berlina przejęci i wzruszeni do świątobliwego kardynała Adolfa Bertrama. Tylko z największym bólem wspominamy dzisiaj te dni, stojąc w obliczu straszliwych okoliczności, które w międzyczasie runęły na wschodnio-niemiecką ludność".

Tyle list. Co z niego wynika? Jednym pociągnięciem pióra daje się Niemcom rozgrzeszenie, bo przecież ci Niemcy nie mieli żadnego wpływu na bieg wydarzeń.

Papież pragnie, abyśmy stanęli „na zrównoważonym stanowisku i zapoczątkowali odwrót od tego, co się już stało", to znaczy, żebyśmy zrezygnowali z naszych Ziem Zachodnich.

Jakie stanowisko może zająć Polak i katolik? Odpowiedź jest tylko jedna.

My nie możemy rozgrzeszać niemieckich zbrodni, nie możemy zapomnieć Oświęcimia, Łambinowic i zburzonej Warszawy, nie możemy puścić w niepamięć tych nieludzkich bestialstw, które popełniono w okresie okupacji na naszych ziemiach. Jesteśmy tylko ludźmi!

Tak samo nie chcemy i nie będziemy z nikim dyskutować na temat naszych praw do Ziem Zachodnich, które odzyskaliśmy własną krwią i zagospodarowaliśmy je naszą pracą i naszym potem. Tak nam każe myśleć i wierzyć sumienie uczciwych ludzi, dobrych synów swego kraju. Polak inaczej myśleć nie może.

Papież podkreśla również, że jako nuncjusz apostolski w Niemczech miał okazję poznać pobożność i przywiązanie do wiary katolików niemieckiego wschodu i nauczył się to cenić.

A „semper fideles" katolicy polscy? Setki tysięcy polskich katolików zginęło w niemieckich komorach gazowych. Setki księży zostało rozstrzelanych wraz ze swoimi parafianami na ulicach polskich miast i miasteczek przez niemieckich zbirów, za to, że ksiądz był nie tylko duszpasterzem, ale i Polakiem. Czy o tym wolno nam zapomnieć?

Każdy kto żyje w Polsce, wie dobrze, jaką swobodą cieszy się u nas Kościół i wie, że nikomu z tytułu jego wyznania nie dzieje się krzywda. Ale właśnie katolicy polscy chcieliby wiedzieć, jakie stanowisko zajmują przedstawiciele Kościoła w Polsce w sprawie listu do biskupów niemieckich. Oficjalna wypowiedź jest potrzebna. Uniknie się wówczas wielu niedomówień i wielu niepotrzebnych wewnętrznych rozterek."

St. M.

Nowa klinika we Wrocławiu

Wrocław (st). Działalność wydziału lekarskiego przy Uniwersytecie Wrocławskim, należącego do najlepszych w Polsce, nie ogranicza się do przygotowywanych kadr sił lekarskich. Ma on również poza sobą duży dorobek zakrojonej na szeroką skalę akcji społecznej, mającej na celu podniesienie zdrowotności mas pracujących przez stworzenie im odpowiednich warunków leczenia.

Do licznych klinik i zakładów leczniczych, którymi może poszczycić się wydział lekarski, przybyła ostatnio **druga z kolei klinika chirurgiczna, której uroczyste poświęcenie i oddanie do użytku odbyło się w niedzielę, 9 bm. Jest to 9 z kolei klinika uniwersytecka we Wrocławiu.**

Wybory na stanowisko prezydenta Panamy

Londyn. Agencja Reutera komunikuje z Panamy, że odbyły się tam pierwsze od 8 lat wybory na stanowisko prezydenta. Wyniki wyborów będą znane dopiero za kilka tygodni.

Czworaczki w Łodzi

Łódź (tel. wł.). W rodzinie inż. Popławskiego w Łodzi urodziły się czworaczki. Należy zaznaczyć, że przed półtora rokiem p. Popławska urodziła trojaczki, zaś przed kilku laty bliźnięta. Czworaczki — 4 chłopcy — korzystają z troskliwej opieki lekarskiej.

SN kupowało udziały „Tygodnika Warszawskiego"

Stosunki podziemia z b. ambasadorem W. Brytanii

WARSZAWA. (tel. wł.) W trzecim dniu procesu przeciwko działaczom podziemnej organizacji Stronnictwa Narodowego zeznawał przed Rej. Sądem Wojskowym w Warszawie oskarżony Ludwik Chaberski.

Akt oskarżenia zarzuca Chaberskiemu czynny udział w nielegalnym Stronnictwie Narodowym, w którym pełnił funkcję członka zarządu głównego i kierownika Wydz. Społ.-Gospodarczego, wchodząc jednocześnie do prezydium Stronnictwa. Jako członek prezydium Chaberski prowadził działalność szpiegowską, gromadził i przekazywał za granicę wiadomości o charakterze tajemnic państwowych. Za prace tę Chaberski otrzymywał z zagranicy wynagrodzenie w wysokości 23.000 złotych miesięcznie.

W związku z dalszymi zeznaniami oskarżonego, który twierdzi, że prezydium SN było zasadniczo przeciwne akcji wojskowo-terrorystycznej i wywiadowczej, prokurator cytuje *instrukcję NZW* (szczodrze subsydiowanego przez prezydium SN), *która szczegółowo poleca zbieranie wiadomości o dyslokacji jednostek W. P., lotniczych, wojskowych, magazynach broni W. P., transportach wojskowych, planach operacyjnych itp.*

Oskarżony opowiada dalej przykładowo o jednym posiedzeniu prezydium, na którym Marszewski złożył sprawozdanie ze swych rozmów z Cavendish-Bentinckiem.

„Marszewski oświadczył nam wówczas — mówi oskarżony — że udzielił Cavendishowi informacji o sytuacji i nastrojach podziemia w Polsce„ od niego zaś otrzymał prognozę rozwoju wypadków politycznych. W wyniku rozmowy Cavendish-Bentinck miał powiedzieć: *„Wojna, wojna się zbliża, jest nieunikniona i Polacy powinni z tego wyciągnąć właściwe konsekwencje"*.

W dalszym ciągu rozprawy sąd przystąpił do przesłuchania osk. Dziubeckiego. Oskarżony przyznał się do winy częściowo, nie negując swojej przynależności do SN.

Oskarżony, często zasłaniając się brakiem pamięci, omawia stosunek Stronnictwa Narodowego do działających w kraju organizacji podziemnych oraz przedstawia Sądowi sprawę memoriału Komitetu Porozumiewawczego organizacji podziemnych, skierowanego do ONZ, która omawiana była na posiedzeniu Prezydium SN.

Oskarżony uchyla się od wyjaśnienia zacytowanego przez prokuratora fragmentu memoriału, który między innymi mówi o spowodowaniu ingerencji mocarstw zachodnich w wewnętrzne sprawy gospodarcze i polityczne Polski oraz wywołanie zbrojnej interwencji „w kresie wyborów w Polsce.

Całą sprawę memoriału oskarżony usiłuje wyjaśnić powołując się na swawolę Marszewskiego, który sprawę memoriału referował na posiedzeniu Prezydium.

Następne pytanie prokuratora dotyczy sum pieniężnych, pozostających w dyspozycji osk. Dziubeckiego.

Prok. Lityński: *Proszę przedstawić Sądowi jak przedstawiała się transakcja kupna udziałów „Tygodnika Warszawskiego" przez Stronnictwo Narodowe.*

W odpowiedzi oskarżony wyjaśnia, że mógł swobodnie obracać pewnymi sumami pieniędzy bez uchwały prezydium. *Przekazał swemu znajomemu księdzu Grzechnikowi, który miał już pewne udziały w tym piśmie pół miliona złotych na kupno udziałów Tygodnika Warszawskiego.* Całą tę sprawę osk. Dziubecki pragnie obecnie przedstawić jako sprawę osobistą.

W tym miejscu prokurator powołuje się na protokoły śledztwa, w których oskarżony wyraźnie zeznał że ksiądz Grzechnik był jedyną osobą podstawioną, zaś *kupno udziałów było wyrazem dążeń SN do uzyskania decydującego wpływu na politykę „Tygodnika Warszawskiego".*

Rząd ZSRR odpowiada

na notę Stanów Zjednoczonych

(Dokończenie ze str. 1)

nych, skierowanymi przeciwko ZSRR. Groźby te wychodzą z określonych kół, związanych ściśle z rządem USA.

Rząd radziecki natomiast prowadzi konsekwentnie pokojową politykę tak w stosunku do Stanów Zjedn., jak też i do innych państw, nie buduje baz wojskowych w innych krajach i nie stosuje wobec nikogo żadnych gróźb.

Ostatnio zawarty został sojusz wojskowy, obejmujący W. Brytanię, Francję, Belgię, Holandię i Luksemburg. Podczas gdy wszystkie traktaty o wzajemnej pomocy zawarte przez Związek Radziecki z krajami Europy wschodniej mają na celu zapobieżenie agresji ze strony Niemiec i nie są skierowane przeciwko żadnemu państwu sojuszniczemu, pakt wojskowy 5 krajów zachodnio-europejskich dotyczy nie tylko Niemiec. Może on być również skierowany przeciwko tym państwom, które były aliantami w drugiej wojnie światowej.

Cała brytyjska, francuska i amerykańska prasa stwierdza otwarcie, że sojusz ten skierowany jest przeciwko ZSRR. Jasne jest, że sojusz wojskowy pięciu państw zachodnich nie może być traktowany jako akt samoobrony.

Nieprzyjazna polityka rządu Stanów Zjednoczonych wobec ZSRR znajduje również swój wyraz w handlu radziecko-amerykańskim. Na zasadzie porozumienia handlowego zawartego między naszymi państwami, rząd USA zobowiązany jest do niestosowania w eksporcie towarów ze Stanów Zjedn. do ZSRR żadnych większych obciążeń czy formalności, niż wobec jakiegokolwiek trzeciego państwa.

Jednakże obecna polityka rządu Stanów Zjedn. lekceważy te zobowiązania i sprzeciwia się całkowicie amerykańsko-radzieckiemu porozumieniu handlowemu, stosując dyskryminację wobec ZSRR pomimo faktu, że Zw. Radziecki wywiązuje się w dobrej wierze ze swych obowiązków, wynikających z tego porozumienia.

W wyniku tego zmniejszył się eksport amerykański do ZSRR pomimo, iż Związek Radziecki zapłacił za szereg towarów z góry. Fakt ten naraża na szkodę także i firmy amerykańskie.

W chwili obecnej rząd USA stwierdza, że Stany Zjedn. nie żywią agresywnych lub wrogich zamiarów wobec Zw. Radzieckiego i wyraża nadzieję, że możliwe jest znalezienie sposobu ustanowienia dobrych i rozsądnych stosunków między naszymi krajami, oraz radykalnego odprężenia napiętej sytuacji międzynarodowej. Rząd USA wyraża również swą gotowość do wniesienia wkładu do sprawy takiej stabilizacji stosunków na świecie, która brałaby również pod uwagę interesy Zw. Radzieckiego.

Rząd radziecki może tylko powitać z zadowoleniem to oświadczenie rządu Stanów Zjedn. Jak wiadomo bowiem powszechnie, prowadził on zawsze i prowadzi nadal politykę pokoju i współpracy wobec Stanów Zjednoczonych, przy czym polityka zawsze spotykała się i spotyka się nadal z jednomyślną aprobatą narodów Z. S. R. R. Rząd radziecki zamierza prowadzić konsekwentnie tę politykę w przyszłości.

Rząd radziecki wyraża również nadzieję, że okaże się możliwym usunąć istniejące różnice i ustanowić dobre stosunki między naszymi krajami, tak aby odpowiadały one interesom obu narodów i sprawie umocnienia powszechnego pokoju.

Ambasador amerykański, p. Bedell Smith, obiecał przekazać oświadczenie rządu radzieckiego rządowi Stanów Zjednoczonych.

Znikają gruzy — powstają osiedla

Ziemia Rzeszowska zmienia oblicze

(REPORTAŻ WŁASNY „DZIENNIKA ZACHODNIEGO")

Rzeszów, w maju

Rzeszów na „awansie wojewódzkim" oczywiście tylko zyskał. Przesunął się tutaj ciężar, a właściwie skoncentrowało życie społeczne, polityczne, kulturalne, gospodarcze. miasto nabrało pełniejszego oddechu, wzmógł się ruch, zapowiada się dalszą rozbudowę. Przy tym wojna nie pozostawiła tutaj większych śladów.

Rzeszów upodabnia się coraz bardziej do innych miast wojewódz-

Cieszę się, że nareszcie zrozumiałeś, jak wielką rolę odgrywa w wyglądzie kobiety wytworna suknia.

— Suknia? Daruj, ale patrząc na ciebie widziałem jedynie młodą, świeżą i niesłychanie delikatną twarz. Wyobrażam sobie ile cię to kosztowało trudu, pielęgnacji i specjalnych zabiegów, nim doprowadziłaś cerę swoją do obecnego stanu.

O tak! — trochę wody, mydła, matowego kremu i pudru „Anida" i to wszystko.

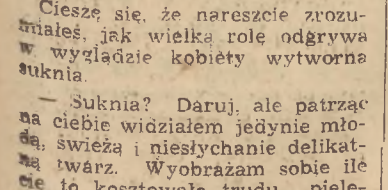

wo-wschodnich rejonach województwa.

Dzisiaj zachowało się w tych stronach jeszcze jedynie smutne wspomnienie zdradzieckich napadów i głęboka wdzięczność dla tych, którzy pod strzechy wprowadzili znowu spokój — dla dzielnych polskich żołnierzy.

Pod uderzeniami ciesielskich siekier znikają ślady spustoszeń. W r. 1947 w ramach akcji odbudowy wsi wyremontowano 3.122 budynki mieszkalne, w miastach odbudowano 22 szkoły, szpital, nie mówiąc o remoncie mieszkań. Odbudowuje się również zakłady zdrojowe w Iwoniczu i Rymanowie.

Jasło — tragiczny symbol niemieckiego wandalizmu

Symbolem tragicznym niemieckiego wandalizmu w województwie rzeszowskim pozostanie na zawsze Jasło. O przejściach tego miasta mówią ulice sterczących kikutów i ponure zwaliska murów. Jest to przecież obok Warszawy najbardziej zniszczone miasto w Polsce. A zadecydował o tym jedynie straszliwy kaprys hitlerowskiego kreishauptmanna.

Nie łatwo jest usunąć stosy gruzów z dużych, z barbarzyńską premedytacją wysadzonych gmachów publicznych i kamienic. Niemniej jednak odbudowa miasta rzuca się wyraźnie w oczy. Czynny już jest duży, dwupiętrowy, nowocześnie zbudowany bank, w odremontowanej bursie gimnazjalnej otwarto w bieżącym roku szpital (dawni bursacy nie poznaliby wnętrza) na ukończeniu jest budynek Ubezpieczalni Społecznej, kładzie się fundamenty pod duży gmach pocztowy — oto jedynie najważniejsze pozycje. Zmieniła również widocznie swoje oblicze ulica Kościuszki, jedna z głównych ulic miasta, a i na wielu innych widać postępy w odbudowie.

W odnawianym kościele fary odsłoniły się wskutek uszkodzeń fragmenty gotyckie okien, zworników, zatynkowanych otworów strzelniczych, ukryte dotąd pod naleciałościami baroku. Obecnie dokonuje się rekonstrukcji kościoła w stylu gotyckim.

Dwa rodzaje migracji

Zniszczenia, wyjazd ludności ruskiej, a przede wszystkim specyficzna struktura rolna (bardzo znaczny odsetek drobnych gospodarzy) i związana z tym komasacja, sprawiają, że akcja przesiedleńcza ludności województwa rzeszowskiego odbywa się dwoma torami — na zewnątrz, na tereny zachodnie, i na wewnątrz — na gospodarstwa poukraińskie i połemkowskie. Te dobrowolne, lecz oczywiście kierowane migracje odbywają się niezależnie od siebie i bynajmniej się wzajemnie nie paraliżują.

W 1947 roku wyjechało na Ziemie Zachodnie z górą tysiąc rodzin, a w bieżącym roku liczba przesiedleńców wzrośnie do około 5 tysięcy rodzin. Równocześnie na gospodarstwach poukraińskich osiedlono już ponad 6.200 rodzin. Te ostatnie pochodziły częściowo również z województwa krakowskiego, mianowicie około 500 rodzin góralskich z okolic Nowego Targu, Nowego Sącza, Limanowej, przybyłych na gospodarstwa połemkowskie.

Mieszkańcy okolic podgórskich powitali bardzo serdecznie górali „z zachodu", którzy w tych stronach cieszyli się tradycyjną sympatią „na odległość" i współżycie ułożyło się od razu jak najlepiej, po sąsiedzku. Górale narzekali wprawdzie niekiedy na... trochę za niskie góry, przyznawali jednak ze to:

— Ale z ludźmi tutejszymi się żyje, jakby się ich znało od małego.

Dzieci miejscowej ludności, podążając tłumnie za pierwszymi przybyszami w prawdziwych, góralskich strojach, z prawdziwymi góralskimi laskami, wyśpiewywały radośnie i serdecznie góralskie piosenki.

Toteż górale chętnie w te strony przybywają.

W powiecie lubaczowskim zdarzyły się wypadki, że przesiedlający się do opustoszałych wsi gospodarze, zabierali, przy pomocy sąsiedzkiej i środków transportowych PUR-u nawet... własne domy, po ich uprzedniej rozbiórce. Były to jednak wypadki sporadyczne.

W bieżącym roku znikną już osiedla wyludnione. Wszystkie wsie poukraińskie i połemkowskie będą ostatecznie odbudowane i zasiedlone.

Nie wszędzie osiedli się jednak nową ludność. Grunty górskie, nie nadające się do uprawy, tereny z enklawami i półenklawami leśnymi zostaną zalesione względnie dolesione i w przyszłości powetują straty jakie polska gospodarka leśna poniosła podczas wojny.

Centrum gazowo - naftowe

Województwo rzeszowskie nie jest bynajmniej województwem wyłącznie rolniczym. Przeciwnie, jest terenem obejmującym najważniejsze polskie okręgi gazowe i naftowe. Znane jest zagłębie gazowe jasielsko-krośnieńskie i strachocińskie — dwa główne zagłębia w Polsce. Obecnie coraz wyraźniej konkuruje z nimi zagłębie gorlickie, w którym dokonano ostatnio wierceń. W Szalowej dowiercono się w kilku miejscach znacznych pokładów gazu i w związku z tym wybudowano gazociąg z Szalowej do Glinika Mariampolskiego, łącząc go przy tym z zagłębiem jasielskim. — jest to duży obiekt, który w niedługiej stosunkowo przyszłości może — opierając się na wynikach dotychczasowej produkcji — wybić się na pierwsze miejsce w Polsce (przed Strachocina, Dembowcem i Roztokami), dając w 1955 r. — według obliczeń fachowców — jedną trzecią ogólnej produkcji gazu w Polsce.

Równocześnie odkryto roponośną

Z teatru wojennego w Palestynie. Pod osłoną żołnierzy brytyjskich odbywa się ewakuacja domu, w dzielnicy objętej ogniem walk.

Fot. SAP

łaźnię w Foluszu pod Gorlicami, uzyskując od razu 3.000 kg ropy dziennie.

Zabliźniają się rany zadane osiedlom i miastom województwa rzeszowskiego przez wojnę. Odbudowują się wsie i ośrodki miejskie. Lecz nie koniec na tym. Równocześnie rozbudowuje się poważnie przemysł gazowo-naftowy, podnosząc coraz bardziej znaczenie województwa w gospodarce przemysłowej, w ogólnej gospodarce państwowej.

Adam Stanek

Niezwykłe widowisko w Berlinie

Zapomniana rocznica

Było to 10 maja 1933 roku. Tysięczne kolumny niemieckich studentów ciągnęły w kierunku Placu Opery. Przed gmachem uniwersytetu berlińskiego palono książki. Dzieła ponad 240 niemieckich pisarzy — braci Mann, Theodora Pliviera, Ludwika Renna, Anny Seghers, Ericha Weinerta, Friedricha Wolfa i wielu innych, szereg dzieł literatury światowej padło pastwą płomieni. Wycie tysięcznych tłumów, brunatnych barbarzyńców, towarzyszyło paleniu dorobku i myśli tych, których przestępstwem było głoszenie idei humanizmu i postępu. Miejsce ich zajął duch pruski z charakterystycznymi dłań wyciągami pokrytego trupami pola bitwy. Twórcy „tysiącletniej Rzeszy" tworzyli nową „kulturę" — kulturę mordu i zniszczenia.

W r. 1939 podpalacze kultury ruszyli na podbój świata. W r. 1940 zniszczyli w Paryżu „Bibliotekę wolnych Niemiec", stworzoną pod kierownictwem dra Kantorowicza przez wygnanych, tułających się na emigracji postępowych pisarzy niemieckich.

Komu szkodził „Kulturbund"

W roku 1945 za zezwoleniem radzieckich władz okupacyjnych powstaje w Berlinie organizacja „Kulturbund zur demokratischen Erneuerung Deutschlands". Skupia ona w swych szeregach najbardziej postępowych pisarzy, artystów, uczonych niemieckich. Wielu z nich przebywało w hitlerowskich obozach koncentracyjnych, wielu powraca stopniowo z emigracji. Organizacja ta zostaje w dwa tygodnie później oficjalnie zatwierdzona przez Sojuszniczą Radę Kontroli. Rozwija ona ożywioną działalność kulturalną, wydaje szereg pism, broszur, książek z dziedziny nauki i sztuki. Wskrzesza dzieła spalone przez barbarzyńców hitlerowskich.

W ciągu dwóch i pół roku działalności „Kulturbundu" żadna z władz okupacyjnych nie kwestionowała jej demokratycznego charakteru ani jej legalności. Tymczasem w obu strefach okupacyjnych Berlina, amerykańskiej i brytyjskiej, zabroniono działalności „Kulturbundu". Po dwu i półrocznym okresie pozytywnej pracy anglosaskie władze okupacyjne zadecydowały, że istnienie „Kulturbundu" nie jest wskazane.

Do czego to prowadzi?

Zakaz działalności „Kulturbundu" nastąpił po kongresie niemieckich pisarzy, w którym aktywny udział wziął „Kulturbund". Jak wiadomo, kongres niemieckich pisarzy wypowiedział się przeciw rozbiciu Niemiec, przeciw polityce odbudowy militaryzmu w Niemczech zachodnich. To oczywiście nie mogło spodobać się oficerom brytyjskim i amerykańskiej armii okupacyjnej. Mimo protestu radzieckiego przedstawiciela w berlińskim komitecie koordynacyjnym Sojuszniczej Rady Kontroli, oficerowie ci nie cofnęli zakazu, chociaż nie potrafili tego uzasadnić.

Do czego to prowadzi?

Dziś rozwiązuje się demokratyczną organizację kulturalną, jutro zlikwiduje się niewygodne partie polityczne, pojutrze licencjonowana przez zachodnie władze okupacyjne prasa wyciągnie jakieś kolejne fałszerstwo (jak to miało miejsce z dokumentem „M"). To jest właśnie droga, która prowadzi do palenia książek na stosach.

W radzieckiej strefie okupacyjnej dzień 10 maja, „Dzień spalonej książki", ogłoszono „Dniem wolnej książki". W ten sposób zerwano po raz pierwszy kajdany, które współcześni inkwizytorzy przed kilkunastu laty nałożyli na wolną, postępową myśl. W zachodnich strefach okupacyjnych pozostanie on „Dniem spalonej książki.

W miastach zachodnich Niemiec, na czarnym rynku, wielkim popytem cieszy się „Mein Kampf" Hitlera, „Der Mythos des 20 Jahrhunderts" Rosenberga itp. „dzieła". Znajdują one chętnych nabywców wśród oficerów armii okupacyjnych.

Największa fabryka kabli w Polsce

Tam, gdzie robotnik wykuwa lepsze jutro Polski Ludowej

Kraków, w maju.

W odległości 7 km od Krakowa, tam, gdzie schodzą się granice Płaszowa, Prokocimia i Woli Duchackiej, stoją gigantyczne zabudowania największej fabryki kabli w Polsce. Hale fabryczne — to niedawne hangary: największa z nich — oddział kabli silnoprądowych — ma 150 m długości i 30 m szerokości. Dalej walcownia miedzi: do olbrzymich rozpalonych pieców robotnicy wsuwają bloki miedziane, wagi do 120 kg. Z pieców wydobywa się ogniste bele miedzi, które przechodzą przez specjalne walce różnych maszyn. Po kilkunastu zgniotach uzyskuje się t. zw. walcówkę o grubości do 6 mm.

W trawialni, w wielkich kadziach zanurzają się zwały gotowych przewodów w kwasie siarkowym. W innym oddziale oślepia nas łukowe światło elektryczne.

Raz po raz czyta się tablice ostrzegawcze — tu każdy nierozważny ruch grozi kalectwem lub utratą życia. Dość spojrzeć na twarze robotników, aby zrozumieć: każdy muskuł napięty, oczy wpatrzone w maszyny, obnażone ręce, nabrzmiałe postronkami żył i tempo, tempo, tempo...

Mimo to — na każde nasze ciepłe słowo, na każdy nasz życzliwy uśmiech odpowiadają ci zapracowani ludzie z serdecznością, zaprawioną zdrowym humorem robociarza, który w swej pracy widzi spełnienie obywatelskiego obowiązku.

— Jestem szczęśliwy, utrzymuję rodzinę i buduję Polskę Ludową — mówi mi jeden z nich.

Brać robotnicza „Kabla" dała wiele dowodów swego patriotyzmu w okresie okupacji. Za pracę konspiracyjną zginęło 23 osoby.

Obecnie fabryka zatrudnia 1650 ludzi, w tym 350 kobiet. Produkcja fabryki obejmuje: kable silnoprądowe, kable telefoniczne, przewody gumowe i sznury, linki, sprzęt kablowy (mufy, rurki bergmanowskie, taśmy izolacyjne, wyroby bakelitowe, duże ilości panewek do łożysk hutniczych).

Fabryka zaopatruje przemysł hutniczy, górniczy i jedwabniczy, pracując również na eksport. Ostatnio dostarczono do Jugosławii pierwszy transport — 16 wagonów kabli o łącznym tonażu około 250 ton. Obecnie są w fabrykacji kable silnoprądowe dla Węgier oraz kable telefoniczne dla Jugosławii. Produkcja w roku 1945 wyniosła 350 ton, wzrastając w roku 1946 do 4500 ton, w roku zaś 1947 do 7426 ton, a w pierwszym kwartale rb. osiągnęła 800 ton miesięcznie. Przewiduje się w roku bieżącym produkcję 9000 ton.

W roku 1947 wykonano plan w 112 proc. Oszczędności za rok ubiegły wyrażają się sumą 4,5 mil. złotych, dzięki usprawnieniom i wynalazkom, których realizatorami było 32 pracowników.

„Kabel" troszczy się o poziom zawodowy swych pracowników: prowadzony tu jest 80-godzinny fachowy kurs dla załogi.

Dla uzyskania nowych kadr fachowców, fabryka prowadzi na miejscu zawodowe gimnazjum i szkołę przemysłową ze 150 uczniami, a w roku przyszłym otworzone zostanie liceum. Obecnie wykańcza się budynek szkolny, a w planie jest budowa wielkiego gmachu szkolnego z internatem na miejscu. Szerokie są perspektywy rozwoju „Kabla", bowiem fabryka zakupiła przyległe tereny dla dalszej rozbudowy.

Stefania Szadkowska.

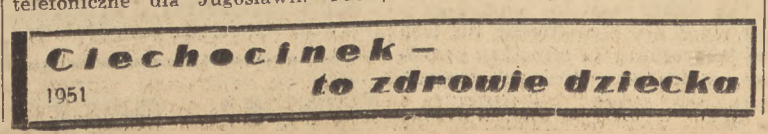

Ze Środkowego Wschodu do Polski

Rozmowa z Anatolem Sternem

Warszawa (PAP). Powrócił ostatnio do kraju, po 8-letnim pobycie za granicą literat i scenarzysta Anatol Stern. Ostatnie lata przed wojną poświęcił on niemal wyłącznie pracy dla filmu.

Zwracamy się do Sterna o informacje: co robił na emigracji, i czemu zamierza poświęcić się obecnie.

W początkach września 1939 r. opuściłem Warszawę, kierując się do Lwowa. Tłumaczyłem wówczas wielu poetów rosyjskich i ukraińskich. Po agresji niemieckiej na Rosję, wyjechałem do Kujbyszewa, gdzie byłem kierownikiem artystycznym teatru oraz wygłaszałem odczyty na temat agresji niemieckiej na Polskę. Po tem wraz z armią wyjechałem na Środkowy Wschód i w ten sposób znalazłem się w Palestynie.

— Podobno realizował pan film z reżyserem Józefem Lejtesem?

— Tak, film o powstaniu Brygady Karpackiej, w związku z czym objechaliśmy cały wschód arabski, Irak, Syrię, Liban, Transjordanię i Egipt w towarzystwie grupy artystów (m. in. Jadzi Andrzejewskiej) i dwu oficerów-pisarzy, Pleszczyńskiego i Sowickiego. Film zapowiadał się interesująco, ale laury żołnierzy polskich pod Narwikiem i Tobrukiem nie dały spokojnie zasnąć Andersowi, zniszczył on film, skazując równocześnie autorów jego na najbrutalniejsze prześladowania.

— Jakie pańskie pierwsze wrażenie po powrocie do kraju?

— Widok ruin warszawskich sprawił, że w ciągu pierwszych dni chodziłem, jak nieprzytomny. Wkrótce jednak zrozumiałem, czemu tylu ludzi garnie się właśnie do tego miasta. Odbudować, budować, stworzyć Warszawę taką, jaka była, jeszcze wspanialszą, zwyciężyć samo wspomnienie niemieckiego bestialstwa — to może stać się zadaniem życia dla całych pokoleń!

— Rozpoczął pan już pracę?

— Tak, nad scenariuszem dla „Filmu Polskiego". Widziałem dwa znakomite filmy: „Ostatni etap" Jakubowskiej i „Ulicę Graniczną" Forda. Patrzyłem na nie i żałowałem, że nigdy już takich filmów nie ujrzą moi koledzy z „Rady dla Spraw Kultury Filmowej", Strug, Irzykowski, Pruszkowski. Filmy te, to realizacja naszych wspólnych marzeń.

Nowe wydawnictwa

„Surowce w polityce światowej"

Wiele zatargów między państwami powstaje na tle gospodarczym. Szczególnie w obecnych czasach stało się jasne, że to państwo, które jest silne gospodarczo, odgrywa doniosłą rolę w polityce światowej, zmuszając inne do respektowania siebie.

Posiadanie nafty, węgla, kauczuku i żelaza jest jednym z zasadniczych czynników, decydujących o wygranej w nowoczesnej wojnie. Trudno sobie wyobrazić obecnie życie bez samochodów i samolotów. Do uruchomienia ich jednak konieczne jest posiadanie nafty (benzyny) i kauczuku (gumy na opony). Posiadanie tych surowców bezprzecznie przyczynia się do wytworzenia bogactwa danego narodu, lecz również bardzo często staje się powodem konfliktów międzynarodowych. Nic też dziwnego, że obserwujemy w świecie swego rodzaju gorączkę naftową i kauczukową, która ogarnęła większość państw na świecie, mimo że ostatnie czasy przez wynalezienie sztucznego kauczuku złagodziły tę sprawę.

Te kwestie jak i wiele innych związanych bezpośrednio z produkcją kauczuku i nafty są tematem wyjątkowo interesujących zeszytów Wydawnictwa Popularno-Naukowego „Wiedza Powszechna". Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik". Są to Józefa Sobczaka: *„Walka o kauczuk"* i *Walka o naftę"*, należące do cyklu *„Surowce w polityce światowej"*.

Publikacje „Wiedzy Powszechnej", przekraczające już 100 pozycji są do nabycia we wszystkich księgarniach „Czytelnika" w Polsce. Przy redakcji „Wiedzy Powszechnej", Warszawa, ul. Daszyńskiego 14, istnieje „Dział Odpowiedzi", dający wyczerpujące odpowiedzi na pytania dotyczące spraw związanych z Wydawnictwem.

Wystawa sztuki polskiej w Waszyngtonie

Waszyngton. (PAP) Dnia 5 bm. otwarta została w Waszyngtonie w salonach jednego z najpoważniejszych klubów „United Nations Club" Wystawa prac malarzy polskich.

Wystawa zorganizowana została staraniem Ambasady R. P.

Ujęcie szajki złodziejskiej

Wałbrzych (sar). Od połowy grudnia 1947 r. do lutego br. nieznani sprawcy dokonywali kradzieży w Białym Kamieniu, Sobięcinie i Piotrolesiu. Wszczęte dochodzenia pozostawały początkowo bez rezultatu. Dopiero 14 lutego zatrzymano osobnika, podejrzanego o sprzedaż butów, pochodzących z kradzieży w firmie „Bata" w Białym Kamieniu. W oparciu o zeznania podejrzanego, wszczęto nowe poszukiwania, które doprowadziły do ujęcia całej szajki złodziejskiej, mianowicie: Lecna Otulakowskiego, Emila Kani, Jana Bulaka, Mariana Antonowicza, Władysława Jedzierowskiego, Henryka Piotrowskiego, Stanisława Skowrona i Mariana Nowosada. Jak wynika z dochodzeń, banda okradła Spółdzielnię kop. „Wiktoria" w Boguszowie, sklep „Bata" w Białym Kamieniu, Spółdzielnię „Ognisko" w Piotrolesiu i sklep nr 8 Spółdz. kop. „Wiktoria" w Sobicinie. Wszyscy sprawcy staną niebawem przed sądem.

Skazanie bratobójcy

Częstochowa. (k) Dnia 1 lutego br. we wsi Garnek u rolnika Ignacego Blamy odbywało się wesele, na którym m. in. obecni byli dwaj bracia Józef i Jan Zgrzebny. Po pewnym czasie zabawa z domu panny młodej przeniosła się do mieszkania pana młodego we wsi Kuźnica, dokąd grajkowie i część gości weselnych pojechała na wozach. W zamieszaniu przy przewożeniu gości pominięto Józefa Zgrzebnego. Gdy ostatnia furmanka opuszczała zagrodę Blamy, Józef Zgrzebny postanowił zemścić się i idąc za furmanką, podniósł gruby kij, którym uderzył wielokrotnie siedzącego na wozie brata swego, Jana. Jan po odwiezieniu go do domu stracił przytomność, a nazajutrz mowę. Przewieziony do szpitala, zmarł wskutek pęknięcia czaszki. Ponieważ na rozprawie świadkowie stwierdzili, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwym, sąd skazał Zgrzebnego na 4 lata więzienia.

Sensacyjny proces o nadużycia opałowe

Tadeusz Drzewiecki przed sądem

Katowice (rl). **Wczoraj rozpoczął się przed Sądem Doraźnym w Katowicach sensacyjny proces b. dyrektora Chorzowskiego Oddziału Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego Tadeusza Drzewieckiego i b. urzędników Oddziału — Rudolfa Ciągwy i Ireny Stattlerówny.**

Wiceprezes Wydziału Doraźnego Biliński przyjął przyrzeczenie od powołanego biegłego, dyrektora Departamentu Min. Przemysłu i Handlu Tad. Gedego, poczem po podaniu przez oskarżonych personaliów i krótkich życiorysów, odczytał akt oskarżenia, sporządzony przez dyrektora Biura Wykonawczego Głównej Komisji Specjalnej.

Jak już donosiliśmy, oskarżonemu Drzewieckiego zarzuca się, że mając do dyspozycji rozdział koksu poniemieckiego, sprzedawał go częściowo kupcom prywatnym w celach osiągnięcia korzyści osobistych, natomiast nie uwzględniał równocześnie zamówień instytucji państwowych i użyteczności publicznej.

Pozostałym oskarżonym zarzuca się posredniczenie i pomoc w nielegalnych transakcjach Drzewieckiego. W uzasadnieniu oskarżenia podano fakty dowodzące że oskarżony otrzymywał polecenie uwzględnienia przede wszystkim interesów publicznych, a potem dostał zakaz sprzedaży paliwa poniemieckiego kupcom prywatnym. Mimo to Drzewiecki odmawiał sprzedaży zapasów koksu szpitalom, szkołom i instytucjom samorządowym, przydzielając je równocześnie firmom prywatnym.

Na pytanie przewodniczącego Bilińskiego oskarżony Drzewiecki stwierdził, że nie przyznaje się do winy i w dłuższym wywodzie opisał swoją pracę i trudności, związane z nałożonych na niego obowiązków rozdziału i sprzedaży poniemieckich zapasów koksu, koksiku i miału węglowego. Stwierdził on, że wspomniane paliwo leżało przez czas dłuższy na hałdach, było bardzo złego gatunku i że brak było wszelkich urządzeń transportowych. Po załatwieniu spraw technicznych, wszystkie zamówienia załatwiał sam, posługując się swoją sekretarką Stattlerówną, przy czym nie prowadził specjalnych ksiąg, zastępując je tzw. kontrolną.

Fakt sprzedania koksu poniemieckiego kupcom prywatnym oskarżony tłumaczy tym, że w kilku wypadkach otrzymywał polecenia z góry, w kilku sprzedawał jedynie mało wartościowy miał węglowy, że sprzedawał koks po podwyżce cen, kiedy zamówienia państwowe musiał wstrzymać do wyjaśnienia, a nie chciał, aby aparat przeładunkowy uległ dezorganizacji, wreszcie, kiedy nie wiedział, ile koksu ma do dyspozycji.

Wszystkim motywom tej obrony przewodniczący przeciwstawił kilka znamiennych faktów, które oskarżony na próżno usiłował wytłumaczyć. Na przykład w czasie, gdy Drzewiecki otrzymywał zamówienia z uniwersytetów we Wrocławiu i Poznaniu, rozpaczliwe telegramy z Opola, gdzie ostatniemu szpitalowi groziło zamknięcie z powodu braku opału, licznym szkołom i instyt. użyteczności publicznej, odpowiadał, że koksu już nie ma i równocześnie sprzedawał pewne ilości opału kupcom prywatnym.

Specjalny delegat Komisji Specjalnej z Warszawy, prokurator Gotesman, zadał oskarżonemu kilka pytań i stwierdziwszy, że 90 tys. ton sprzedał on instytucjom publicznym, a 30 tys. ton kupcom prywatnym, zapytał, czy nie lepiej byłoby wobec ówczesnej rozpaczliwej sytuacji opałowej przydzielić dla celów społecznych całej ilości paliwa.

Przesłuchani K. Ciągwa i I. Stattlerówna przyznali się do pobrania — pierwszy 130 tys. zł, a druga 250 tys. zł od kupców prywatnych, za „przyspieszenie" wykonania zamówień, zaprzeczając, jakoby mieli wpływ na samą decyzję.

Po interpelacjach adwokata Hofmokl-Ostrowskiego oskarżony Drzewiecki podtrzymał swoje poprzednie zeznania, w których częściowo przyznał się do winy, z poprawkami, wniesionymi na rozprawie. Proces trwa.

Krzyże zasługi dla przodowników

i przodownic pracy

Częstochowa (a). W 3 rocznicę zwycięstwa nad hitleryzmem odbyła się w sali Miejskiej Rady Narodowej piękna uroczystość dekoracji Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi przodowników i przodownic pracy z tutejszego terenu.

Uroczystość zagaił wiceprzewodniczący MRN p. Brus, poczem zabrał głos prezydent Wieczorek, wskazując na postępujące coraz dalej dzieło odbudowy zniszczonego przez okupanta kraju i na znaczenie akcji współzawodnictwa. Zaszczytne odznaczenia, przyznane przodownicom i przodownikom pracy, stanowią wyraz wdzięczności społeczeństwa za wysiłek i ofiarność w dziele odbudowy. Prezydent Wieczorek przekazał uczestnikom uroczystości pozdrowienia od wycieczki Polonii Amerykańskiej, która przed kilkunastu minutami opuściła Częstochowę. Przemawiał następnie przewodniczący Zw. Zaw. Włókniarzy p. Łącki, podkreślając, że w Polsce przedwrześniowej nie do pomyślenia była uroczystość, związana z dekoracją robotnika.

Aktu dekoracji dokonał prezydent Wieczorek. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali pracownicy Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego nr 8 („Union Textile"): **Wiktoria Jędrzejewska i Bolesław Majorczyk**, a Brązowe Krzyże Zasługi pracownicy fabryki „Stradom": **Maria Krak i Józefa Goździk**. Srebrne Krzyże Zasługi przyznano również przodownicom pracy z fabryki „Warta": **Władysławie Klimas i Irenie Kotlińskiej**, które bawiąc w tym dniu poza Częstochową nie mogły uczestniczyć w uroczystości. Irena Kotlińska wyjechała do Kielc celem odebrania przyznanego jej dalszego odznaczenia za udział w młodzieżowym wyścigu pracy.

Skutki zabawy niewypałem

Częstochowa (a). Nowy tragiczny wypadek wydarzył się na dawnym poligonie wojskowym w Aniołowie. Czterej chłopcy, zamieszkali przy ul. Warszawskiej: Bolesław Krawczyk, Eugeniusz Skarlak, Roman Robaszek i Florian Łagojski znaleźli pocisk artyleryjski i poczęli przy nim manipulować. Skarlak posiadał dwa zapalniki. Jeden z nich włożył do rozbrojonego już pocisku i zapalił trotyl, służący jako materiał wybuchowy do wysadzenia zgromadzonych na strzelnicy pocisków. Trzej uczestnicy tej niebezpiecznej zabawy zdołali w porę uciec, natomiast Skarlak znalazł się w stosunkowo niewielkiej odległości, gdy nastąpił wybuch i trafiony został odłamkiem pocisku w plecy. Po przewiezieniu go do szpitala na Zawodziu, chłopiec zmarł.

„O północy"
Rewelacyjna powieść szpiegowska
BORYSA RAJTANOWA
już wkrótce w popołudniowym piśmie 1933
„WIECZÓR"

Rola ZSRR w drugiej wojnie światowej

W trzecią rocznicę zwycięstwa

Katowice (wm). Trzecią rocznicę zwycięstwa, odniesionego nad hitlerowską. Trzecią Rzeszą, zarząd Oddziału Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Katowicach uczcił odczytem o roli i znaczeniu Związku Radzieckiego w drugiej wielkiej wojnie światowej. Odczyt ten wygłosił w ub. sobotę kpt. Tadeusz Unikowski w sali Instytutu Naukowo-Badawczego Przemysłu Węglowego.

Prelegent przypomniał, że Niemcy rozpoczęły drugą wojnę światową dobrze do niej przygotowane, w początkowym tedy jej okresie odniosły znaczne sukcesy. Ponieważ w krytycznym dla Europy momencie dziejowym jedyną zdolną do przeciwstawienia się agresji faszystowskiej siłą był Związek Radziecki i jego armia, Hitler, nie niepokojony militarnie na zachodzie, skoncentrował prawie wszystkie swe wojska na wschodzie i dnia 22 czerwca 1941 roku napadł na Związek Radziecki.

Armia radziecka stanęła w obliczu historycznego zadania zatrzymania lawiny nieprzyjacielskiej, osłabienia jej, rozbicia i zadania jej klęski. Walcząc sama przez półtora roku z wrogiem, który rzucił na front wschodni około 75 % dywizji, jakimi rozporządzał, zdołała w bitwie pod Stalingradem i pod Kurskiem zadać mu miażdżące ciosy. Rozstrzygnęły one o losach wojny i pociągnęły za sobą katastrofę militarną Trzeciej Rzeszy, gdy później działania bojowe przeniosły się na teren państwa niemieckiego.

Mówca, operując bogatym materiałem historycznym i statystycznym, wykazał, iż **nie bitwa o Londyn, tylko bitwa o Stalingrad była w drugiej wojnie światowej punktem przełomowym, że Związek Radziecki, przy niklej tylko pomocy w materiale wojennym, udzielanej przez sojuszników zachodnich, dźwigał prawie cały straszliwy ciężar zmagań z wrogiem i że dopiero w chwili, gdy ten ostatni był już bliski od zupełnego załamania się, armie alianckie na zachodzie przystąpiły do inwazji.** Niemcy byli już przez armie radzieckie pobici, wojska amerykańskie i angielskie więc ograniczyły się właściwie do ścigania cofającego się nieprzyjaciela, z którym sam Związek Radziecki w tej fazie wojny byłby się uporał. Prawda historyczna jest tedy taka, iż **trud walki z armiami hitlerowskimi i misja wyzwolenia narodów Europy przypadły w udziale nie komu innemu, tylko Armii Czerwonej.**

Po odczycie, nagrodzonym przez audytorium oklaskami, wyświetlono film dokumentalny, obrazujący szczegółowo przebieg walk toczonych przez armie radzieckie o Berlin, zdobycie stolicy Niemiec i ich kapitulację bezwarunkową.

Palące zagadnienie

Opieka nad zdeprawowaną młodzieżą

wymaga współpracy całego społeczeństwa

Częstochowa (a). Prezydent miasta Wieczorek zwołał konferencję, poświęconą palącej sprawie opieki nad nieletnimi i utworzeniu na terenie Częstochowy tzw. Izby Zatrzymań, do której kierowani będą nieletni przestępcy i włóczędzy.

Izby Zatrzymań powstają we wszystkich większych ośrodkach na polecenie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, które poświęciło ostatnio dużo uwagi sprawie nieletnich. Chodzi bowiem o uratowanie przed dalszym zdeprawowaniem nieletnich rzesz dzieci i młodzieży, uprawiającej włóczęgostwo, ulegającej dalszej demoralizacji, prowadzącej nieuchronnie na ławę oskarżonych. Zastraszający wzrost przestępczości wśród nieletnich wymaga przedsięwzięcia odpowiednich kroków zaradczych. Władze wychodzą ze słusznego założenia, że więzienie nie jest odpowiednim miejscem dla nieletniego, który dopuścił się przestępstwa i oczekuje na wymiar kary. Izby Zatrzymań mają zastąpić tymczasowy areszt. Będą to raczej domy wychowawcze dla nieletnich. Pedagodzy - specjaliści zajmą się wychowaniem tych nieszczęśliwych, z których wielu na skutek wojny straciło rodziców, wielu zaś ulega zgubnym wpływom otoczenia. Nierzadko daje się stwierdzić, iż sami rodzice zupełnie zdeprawowani w okresie okupacji, pchają dzieci na drogę przestępstwa. Rodzice tacy pozbawieni będą prawa opieki nad własnymi dziećmi. Obowiązek zajęcia się tymi nieletnimi spada zarówno na Państwo, jak i na społeczeństwo, od którego czynniki centralne oczekują daleko idącej współpracy.

Doniosłe to zagadnienie obszernie omówili prezydent Wieczorek, prezes Sądu Okręgowego Żychliński, prokuratorzy Maciejewski, Pietrzykowski i Kosiński, oraz przedstawicielki Ligi Kobiet, które wystąpiły z wnioskiem o utworzenie na terenie majątku Kłobukowice domu wychowawczego dla nieletnich przestępców. W toku dalszej dyskusji okazało się, że sprawa zorganizowania domu wychowawczego nie jest jeszcze w tej chwili aktualna. Projekt ten będzie mógł być zrealizowany dopiero w okresie późniejszym. Powołano natomiast do życia Patronat Opieki nad Nieletnimi, na czele którego stanął prezes Żychliński.

Sprawę Izby Zatrzymań referował komendant miasta M. O. por. Nowacki, wyjaśniając, iż Izba Zatrzymań utworzona zostanie przy pierwszym komisariacie M. O. Komenda M. O., która zajęła się jej utworzeniem, posiada już część wymaganego urządzenia, brakującą zaś pościel i niektóre inne sprzęty ma otrzymać w niedługim czasie. Wszystko uzależnione jest jednak od tego, od kiedy Zarząd Miejski przydzieli przewidziany na ten cel lokal. Prezydent Wieczorek przyrzekł sprawę tę jak najrychlej załatwić. Nieletni podzieleni będą na różne kategorie. Dla każdej z kategorii przewidziane jest odpowiednie pomieszczenie. Dotyczy to zarówno chłopców, jak i dziewcząt. Nieletni, którzy popełnili już czyny przestępcze, odseparowani będą od pozostałych, aby ci ostatni w bliższym zetknięciu się z nimi nie ulegli zgubnemu ich wpływowi. Umieszczonymi w Izbie Zatrzymań zajmie się specjalny pedagog.

Klub Filmowców

Kłodzko (bro). Przy Sudeckim Hufcu Harcerzy w Kłodzku powstał oddział „Klubu Filmowców Wąskiej Taśmy RP" z Głównym Zarządem w Łodzi. Oddział Klubu ma na celu rozpowszechnienie kultury filmowej. Skupia on nie tylko harcerzy ale i wszystkich miłośników filmu. Klub otrzymuje filmy kolorowe, rysunkowe i naukowe, prenumeruje miesięczniki „Foto" i „Film dla wszystkich", poświęcone zagadnieniom filmowym i fotograficznym. Członkowie Klubu mają szereg udogodnień, jak prawo do filmowania terenów zastrzeżonych o charakterze niewojskowym korespondencyjne kursy techniki filmowej, nabywanie taśmy filmowej (negatywu) po cenie zniżkowej, korzystanie z porad technicznych, biblioteki i inne.

Oddział klubu przy Hufcu Harcerzy w Kłodzku zaczyna już pracować aktywnie i na wakacje zamierza filmować obóz harcerski oraz prace harcerzy w ramach „Służby Polsce".

Pałąca sprawa odbudowy

historycznego zamku w Będzinie

Będzin (wel). „Złóż ofiarę na odbudowę zamku będzińskiego!" Ciekawi skutku wezwań, figurujących we wszystkich wozach tramwajowych w Zagłębiu i na Śląsku, zwróciliśmy się do przewodniczącego Komitetu Odbudowy historycznego zamku będzińskiego, prezydenta Będzina Głąba o informacje.

— Posiadamy fundusze, które pozwolą na rozpoczęcie prac renowacyjnych zamku, w którym ma znaleźć pomieszczenie Muzeum Zagłębia — wyjaśnia prezydent. Ponieważ istnieje kilka projektów odbudowy, decyzja będzie zależeć od władz centralnych, którym sprawa zamku leży na sercu. Świadczy o tym przyjazd do Zagłębia specjalnej Komisji Ministerialnej, która 12 bm. odbędzie z nami w Będzinie konferencję. W konferencji wezmą udział członkowie Komitetu oraz przedstawiciele władz miejscowych i najbardziej zainteresowani odbudową zamku.

— Mam nadzieję — kontynuuje prezydent — że konferencja ta wyjaśni i uzgolni istniejące rozbieżności i usunie przeszkody, jeśli chodzi o plan i prace przy odbudowie. Jeszcze w bieżącym miesiącu przystąpimy do prac nad przywróceniem pierwotnego wyglądu tej pamiątce historycznej, drogiej sercu każdego Zagłębianina.

Najwyższy czas na rozpoczęcie odbudowy i otoczenie zamku należytą opieką. Malowniczo wyglądający od strony południowo-zachodniej zamek przedstawia obraz niesłychanego zniszczenia i zaniedbania. Zniszczenie to powiększają jeszcze grupy nierozumnej młodzieży, która codziennie w porze wieczornej zbiera się w ruinach i urządza zabawę w „chowanego". Następstwem tego jest coraz większa ilość kamieni i gruzu, sypiącego się ze starych, zmurszałych murów zamku. Nie lepiej wygląda park zamkowy, gdzie zniszczona, wydeptana trawa, połamane krzewy i drzewa budzą przykre wrażenia. W całym parku trudno znaleźć jedną całą ławkę, przy czym przesuwane dowolnie ławki trzeba odszukiwać w grupie drzew lub krzewów.

O wiele gorzej jeszcze wygląda Góra Zamkowa, otoczona od strony północnej ogromnymi kopcami gruzu, pochodzącego z tunelu, przebitego pod górą w czasie okupacji. Niemcy urządzili pod Górą Zamkową wielki schron, przebijając górę na wylot od ulicy Małachowskiego do brzegu Przemszy. Część schronu wybetonowali, pozostała część natomiast nie zabezpieczona, wali się, tworząc na powierzchni głębokie leje, deformujące górę i stanowiąc niebezpieczeństwo dla zwiedzających, zwłaszcza dla dzieci.

Ruiny kilku opuszczonych domów u podnóża Góry również nie przyczyniają się do upiększenia zamku. Gruz można zresztą znaleźć także w parku, tuż przy wejściu, gdzie dawniej rosła trawa i kwiaty.

Uporządkowanie tego wszystkiego i przywrócenie Górze Zamkowej poprzedniego, miłego wyglądu, jest sprawą niesłychanie pilną. Każdy mieszkaniec Zagłębia winien złożyć choćby najdrobniejszą ofiarę na odbudowę zamku, w którym złożone zostaną wszystkie pamiątki, świadczące o historii przemysłowego Zagłębia Dąbrowskiego.

Poważne inwestycje

w przemyśle zagłębiowskim

Sosnowiec (L). W przemyśle zagłębiowskim będą dokonane poważne inwestycje. Według państwowego planu inwestycyjnego, ustalonego na rok 1948, a ogłoszonego ostatnio, kwoty, przeznaczone na rozbudowę przemysłu w Zagłębiu są następujące:

Dąbrowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego otrzymuje 353.617.000 zł. Dla Dąbrowskich Zakładów Hutniczych jest przewidziana kwota 464.137.000 zł. Zjednoczenie Fabryk Cementu z siedzibą w Sosnowcu ma otrzymać 724,602,000 zł, a Południowe Zjednoczenie Przemysłu Szklarskiego w Sosnowcu — 30.080.000 złotych.

Kwoty te są przeznaczone na rozbudowę istniejących zakładów przemysłowych, a w znacznym stopniu także na nowe zakłady.

Delegacja czechosłowacka

przyjeżdża do Katowic

Katowice. W czwartek, 13 maja, przybywa do Katowic wycieczka przedstawicieli czeskosłowackich izb przemysłowo-handlowych, głównie Pragi, Ołomuńca, Brna, Liberca, Hradca Kralovego oraz Budziejowic.

Katowice będą stanowiły ostatni etap pobytu gości czeskich w Polsce, którzy po zwiedzeniu Międzynarodowych Targów w Poznaniu, a następnie odwiedzeniu Izb Przemysłowo-Handlowych w Szczecinie, Gdyni, Gdańsku, Warszawie i Łodzi, przybywają do Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach w celu odbycia rozmów na tematy gospodarcze.

Celem pobytu delegacji czechosłowackiej jest nawiązanie stosunków gospodarczych z polskimi sferami gospodarczymi za pośrednictwem samorządu przemysłowo-handlowego. Goście czescy odlecą do Pragi w sobotę, 15 bm., w godzinach rannych.

Zwrot nieruchomości rolniczych i nierolniczych

Kłodzko (bro). W dniu 7 bm. odbyło się plenarne posiedzenie MRN w Kłodzku. Głównym tematem obrad było sprawozdanie z działalności Komisji Budżetowej Zarządu Miejskiego za rok 1947. Sprawozdanie przyjęto jednogłośnie i udzielono Komisji absolutorium. Nadmienić należy, że ze wszystkich komisji tego rodzaju na ter. pow. kłodzkiego, Komisja Zarządu Miejskiego działała najsprawniej.

Uchwałą Rady zwrócone zostaną Gminie Miejskiej w Kłodzku nieruchomości rolnicze oraz niektóre nierolnicze, jak działki, place, ogrody oraz niektóre obiekty, jak Rzeźnia Miejska i targowisko, ponieważ początkowo należały one do Gminy, a nie do Zarządu Miejskiego.

CZYTAJ „ODRĘ"

Śp. Leon-Edward Bogorya Podleski

Sodalis Marianus Szambelan Papieski

ur. we Lwowie dnia 24. IX. 1872 zmarł po ciężkich cierpieniach zaopatrzony ŚŚ. Sakramentami w Gliwicach, dnia 7. V. 1948. Złożenie do grobu odbyło się dnia 10. V. 1948 r. na cmentarz centralny w Gliwicach, o czym zawiadamiają

żona, siostry, córki, zięciowie i wnuki

1963

Ogłoszenie

Urząd Skarbowy w Olkuszu na podstawie art. 32 (Dz. Ust. R. P. nr 20 poz. 84 z 1947 r.) ogłasza sprzedaż z wolnej ręki w fabryce „Inicjator" w Sławkowie zajętych ruchomości: samochodów osobowych, samochodu ciężarowego „Ford", różnych maszyn do obróbki metali, ciągarki drutu, wyrobów z blachy i urządzenia biurowego, 3 maszyny do pisania itd. Sprzedaż odbywać się będzie od dnia 10 maja do 31 maja 1948 r. 1952

NACZELNIK URZĘDU:
(—) Wł. Skoczylas

KONKURS

WYDZIAŁ POW. w KAMIENNEJ GÓRZE
ogłasza konkurs

1. **Na Ordynatora Oddziału chirurgicznego i p. o. Dyrektora Szpitala,**
2. **Starszego asystenta.**

Wymagane:

a) **Dyplom lekarski, b) prawo wykonywania praktyki lekarskiej w Państwie Polskim, c) Obywatelstwo polskie.**
ad 1) **specjalizacja w zakresie chirurgii,**
ad 2) **możliwie specjalizacja w zakresie rentgenologii,**
d) **własnoręcznie napisany życiorys, dla pełniącego obowiązki Dyrektora, dowód praktyki w zakresie administracji szpitalnej.**

Wynagrodzenie według norm przewidzianych w okólniku Ministerstwa Zdrowia nr 32/47 z dnia 5. 8. 1947 r.

Udokumentowane podania, składać należy do 20 maja 1948 r. — Posady do objęcia, najdalej do 1 lipca 1948 r. — Mieszkania zapewnione.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy
(1956) **(—) T. Kalaman**

KUPUJEMY
BARWNIKI
anilinowe w każdej ilości
Fabryka Chemiczna „KOLORYT", Warszawa-Praga, ul. Krowia 6/8
1826

„Rekin"
Szczeciński Handel Rybny
SZCZECIN, Krzysztofa Kolumba 4, tel. 30-94
Dostarczamy wszelkiego rodzaju
rybę świeżą w lodzie słodkowodną i morską oraz wędzoną
Żądać cennika! 1964

ZAKŁ. BUDOWY APARATÓW CHEMICZNYCH i MASZYN w NYSIE, ul. MORCINKA 2
ogłaszają:

przetarg nieograniczony

na przebudowę Narzędziowni na terenie Zakładów Budowy Aparatów Chemicznych i Maszyn w Nysie przy ulicy Morcinka nr 2.

Przetarg odbędzie się dnia 20 maja 1948 r. w Wydziale Inwestycyjnym Zakładów, ul. Morcinka nr 2, o godzinie 10.30.

Podkładki ofertowe otrzymać można za opłatą 200.— zł w Wydziale Inwestycyjnym po osobistym lub listownym zgłoszeniu się oferenta.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 20 maja 1948 r., godzina 10.

Do oferty należy dołączyć kwit na wadium w wysokości 2 proc. sumy ofertowej, wpłacone na **„Konto separato"** Zakładów w Narodowym Banku Polskim, Oddział w Nysie.

Zakłady zastrzegają sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, podziału zamówienia między kilku oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. (1953)

OGŁOSZENIA
do „Dziennika Zachodniego"

przyjmują Oddziały Redakcji i Administracji „Dziennika Zachodniego":

Bytom, pl. Stalina 10, tel. 24-18
Częstochowa, Al. Najśw. Marii P. 35, tel. 21-67
Gliwice, ul. Zwycięstwa 31, tel. 44-13
Kłodzko, ul. Wojska Polskiego 22, tel. 27-62
Jelenia Góra, ul. M. Stalina 7, tel. 24-93
Wałbrzych, pl. Stalina 2, tel. 2000
Wrocław, ul. Kościuszki 49, tel. 29-13

oraz

KSIĘGARNIE i PLACÓWKI Spółdz. Wyd. „Czytelnik":

Bielsko, Będzin, Cieszyn, Chorzów, Głuchołazy, Grodków, Jastrzębie Zdrój, Kluczbork, Nysa, Opole, Paczków, Prądnik, Racibórz, Rybnik, Rychwałd, Skoczów, Solice Zdrój, Sosnowiec, Szopienice, Tarn. Góry, Wołczyn, Zabrze, Żywiec.

LEPY NA MUCHY
znanej marki „FAVORIT"
dostarcza Przedstawicielstwo
„LABOR" Katowice, 3 Maja 23
Tel. 306-42 (1958)

TAPETY
w dużym asortymencie, taśmy matrycowe, poduszki do stempli, stoły kreślarskie stalugi malarskie itp. poleca po cenach hurtowych F-ma J. Kwieciński, Katowice, Stawowa 3, telefon 332-12. 1960

URZĄD WOJEWÓDZKI ŚLĄSKO-DĄBROWSKI
ogłasza

przetarg nieograniczony

na odbudowę:

1. **mostu żelbetowego łukowego w Wiśle w ciągu drogi państwowej Skoczów — Jaworzynka,**
2. **mostu żelbetowego w Cieszynie w ciągu drogi państwowej Cieszyn — Bielsko.**

Termin wykonania robót do dnia 30 września 1948 r. Termin składania ofert do dnia 28 maja 1948 r. godz. 10 w kancelarii Wydziału Komunikacyjnego Urzędu Wojewódzkiego, pokój Nr 518, gdzie też można nabyć formularze ofertowe.

Bliższe szczegóły, dotyczące ogłoszonego przetargu, uwidocznione są na tablicy ogłoszeń Wydziału Komunikacyjnego oraz w Śląsko-Dąbrowskim Dzienniku Wojewódzkim. 1962

DYREKCJA LASÓW PAŃSTW. OKRĘGU ŁÓDZKIEGO W ŁODZI
zawiadamia, że wobec zniesienia reglamentacji sprzedaje

TERPENTYNĘ BALSAMICZNĄ

po cenie 200 zł za kg loco Destylarnia Żywicy Lasów Państwowych w Zagórzu koło Częstochowy. Ilości do 200 kg sprzedaje Destylarnia. Zamówienia na większe partie należy kierować do Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi, ul. Zachodnia 63. Nabywcy prywatni winni wpłacać należność na konto Dyrekcji Nr 203 w Państwowym Banku Rolnym w Łodzi. Przedsiębiorstwa Państwowe obowiązuje rozliczenie drogą inkasa bankowego. 1955

KREM przeciw piegom **AXELA** apt. J. Gadebuscha w Poznaniu
od 35 lat znany i skuteczny kosmetyk. 1856

Jeleniogórskie Zakł. Papiernicze
ogłaszają

przetarg nieograniczony

na remont budynków mieszkalnych pracowniczych, Fabryki Celulozy w Malczycach, pow. Środa.

Oferty składane być muszą w formie wypełnionych ślepych kosztorysów na blankietach, które otrzymać można w Jeleniogórskich Zakładach Papierniczych, Jelenia Góra, ul. Kilińskiego 29/30, pokój 219, telef. 21-18, wewn. 3, gdzie udzielane będą również wszelkie informacje.

Do oferty dołączyć należy dowód na wpłacenie wadium w wysokości 2% sumy oferowanej.

Oferty zalakowane w bezfirmowych kopertach składać należy do dnia 25 maja br., godz. 12, w pokoju 219. W tymże dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert, w obecności oferentów.

Jeleniogórskie Zakłady Papiernicze zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również powierzenia całości, lub tylko części robót. 1938

MYSZKOWSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE
ZAWIADAMIAJĄ
o przeniesieniu biur
z ulicy Kilińskiego nr. 16
na ulicę Francuską nr. 48
W KATOWICACH

Telefony: Dyr. Nacz. 347-17
Wydz. Pers. 356-89
Centr. tel. 319-31
319-32
319-33
301-32
364-98
345-16

1961

Z. E. Z. W. „EKONOMIA", BIELSKO, ul. 1 Maja 24

zakupi

100 m kolejki wąskotorowej, 3 kolejki oraz 3 obrotnice. Zgłosz. należy kierować do Wydziału Zakupu pod wyżej podanym adresem. 1957

Roztwory mianowane

Dostarczamy do analizy miareczkowej wszelkie roztwory normalne i mianowane, oraz wskaźniki w roztworze.

ROZTWORY PORÓWNAWCZE do kolorymetrii, kąpiele galwaniczne itp.

PRZEMIAŁ CHEMIKALII — przyjmujemy do przemiału wszelkie chemikalia.

F-a „TYTAN" Laboratorium Chemiczno-Farmaceutyczne, Bytom, ul. Wrocławska Nr 5, telefon 42-04. (1757)

Odstąpię

POWAŻNĄ WYTWÓRNIĘ PERFUMERYJNO-KOSMETYCZNĄ wraz z surowcami, towarem i urządzeniem, wprowadzoną na rynek ogólno-polski, za zwrotem rzeczywistych wkładów. Ewentualnie przyjmę wspólników z gotówką i współpracą. Oferty kierow.: **WYTWÓRNIA „MONARIS" WROCŁAW, UL. NOWOWIEJSKA 39/41.** 1925

Wolne posady

CUKIERNIKA silę pierwszorzędną zatrudnię natychmiast. Wrocław, Stalina 157. Cukiernia „Żuk". 2846d

KSIĘGOWY potrzebny zaraz. Podania kierować Główny Urząd Miar, Bytom, Dworcowa 25. 2835d

DWÓCH TECHNIKÓW budowlanych z praktyką, poszukuje Zjednoczenie Fabryk Cementu w Sosnowcu Wydział Budowlany, Warszawska 6. 2777d

KWALIFIKOWANA panna do chłopczyka 2-letniego potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Katowice, Mickiewicza nr 4/2 w godzinach 14—16. 5466g

POTRZEBNA fryzjerka do bra siła na stałe. Kłodzko, Plac Jedności 5. 2857d

POTRZEBNA kierowniczka do pracowni sznurkowców i sprzedaży. Gliwice, tel. 51-26. 5567g

CZELADNIK rzeźniczo-wędliniarski zostanie przyjęty. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „Rzeźnictwo końskie". 5584g

POTRZEBNA zdolna ekspedientka z referencjami do wędliniarni w Katowicach Oferty „Czytelnik" Katowice pod „4711". 5590g

DWÓCH PRACOWNIKÓW biurowych, zdolnych poszukujemy. Pożądane maszynopismo. Stanowiska zastępcy sekretarza gminnego, referata podatkowego. Uposażenie dobre. Oferty życiorys kierować Zarząd Gminny Psary pow. Góra Śląska (Wrocławskie). 2856d

POTRZEBNA pomoc domowa z dobrym gotowaniem. Warunki dobre, referencje konieczne. Wiadomość Czę stochowa, F-ma „Znicz", Katedralna 13. 2866d

Posad poszukują

BILANSISTA FINANSISTA organizator, kalkulacja, plany, długoletni praktyk w przemyśle, handlu, rolnictwie szuka posady na ryczałt, referencje. Oferty przyjmie Mrzygłód, Gliwice, Kościelna 8. 5583g

URZĘDNICZKA znająca pismo maszynowe, obliczenia wypłat, świadczeń socjalnych i sprawozdań statystycznych poszukuje posady. Najchętniej okolica Cieszyna lub Bielska. Zgłoszenia: „Czytelnik" Cieszyn, „Urzędniczka". 2861g

WYKŁADOWCA chemii na kierowniczym stanowisku, ukończone studia uniwersyteckie, długoletnia praktyka, zmieni posadę. Warunek mieszkanie. Oferty Gliwice, Skrytka 57. 5569g

GOSPOSIA dobrze gotująca z świadectwami poszukuje posady tylko w Katowicach. Oferty Czytelnik Katowice pod „4697". 5570g

Kupno

DYWANY perskie, krajowe, naprawa, czyszczenie, kupno, sprzedaż. Hussein Kerim, Katowice, Moniuszki 12, tel. 300-54 2732d

ZAKUPIMY kilka automatów do napełniania w torebki sypkich materiałów. Oferty do PAP Częstochowa pod „Sypkie automaty" 2883d

MIKROSKOPY — Epidiaskopy — Projekty 16 mm — Sztopery — Wagi analityczne — Powiększalniki — Fotoaparaty Cyrkle kupuje — sprzedaje Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83. 2949d

KAROSERIĘ Opel - Olympia w dobrym stanie z drzwiami i maską kupię. Oferty: Częstochowa, PAP Aleja 61 pod „902". 2868d

KUPIĘ skrzynkę biegów, krótką do BMW typ 329 Zgłoszenia, Gliwice, telef. 51-01. 5566g

APARAT fotoplastikon kupię lub przyjmę wspólnika z aparatem. Mam lokal i koncesję. Oferty Dziennik Zachodni Bytom pod „Fotoplastikon". 5572g

PLAC ewentualnie zabudowany Katowice kupię. Wyczerpujące oferty „Czytelnik" Katowice pod „4714". 5593g

LODÓWKĘ elektryczną, pokojową lub większą kupimy. Katowice, Mariacka 8, m. 6, Agacińscy. 5595g

FILMY, klisze i odpadki celuloidowe kupujemy w każdej ilości. Przetw. Chemiczna „Arol" Kraków, Augustiańska 11. 2852d

SAMOCHÓD osobowy mało litrażowy stan tylko pierwszorzędny kupię. Oferty: Czytelnik Katowice pod „Hurt". 5540g

Sprzedaże

MEBLE kompletne i pojedyncze. Katowice - Dąb, Dębowa 25. 5242g

UWAGA kupcy! Najtańsze źródło zakupu galanterii i trykotarzy „Pola" — Łódź, Plac Wolności 10. 2726d

DREWNIACZKI piękne 3000 hurt pobraniem sprzedam. „Janina" Kraków, Al. Mickiewicza 61. 2804d

OPEL - BLITZ samochód półciężarowy 1½ tonowy po kapitalnym remoncie sprzedam lub zamienię na osobowy (kabriolet) telefon 310-86 — 251-23. 5522g

MŁYNARZE — przybory młyńskie, artykuły techniczne dostarcza „Młynarstwo" Kraków, Filipa 13. 2719d

PLAC budowlany 1250 m² w Piotrowicach Śl. do sprzedania. Oferty Czytelnik Katowice pod „4670". 5534g

TAPCZANY, fotele kanapy, leżanki, łóżka polowe wykonuje: Katowice, Młyńska 14. 2789d

SPRZEDAM domek z ogródkiem w Częstochowie, Garibaldiego 17, m. 2. 2867d

MASZYNĘ lewo ramienną „Singera" sprzedam. Warsztat szewski, Wrocław, Traugutta 141. 2865d

TAPCZANY, fotele, leżanki, materace, amerykanki poleca: Zakład Tapicerski Katowice, Stanisława 5. 2743d

SZCZENIAKI - Dogi - Arlekiny do sprzedania. Katowice, 3 Maja 6/8, m. 2. 5401g

FIAT szóstka po generalnym remoncie okazyjnie za 350,000. Tatra czwórka, stan i ogumienie doskonałe, limuzyny prywatne, sprzedam korzystnie od zaraz. Oferty Cieszyn, 3 Maja 24. „Vermet". 5400g

SPRZEDAM samochód Ford kanadyjski z doczepką dwukołową, stan bardzo dobry. Wiadomość: Łódź ul. Rzgowska 3. 2847d

URZĄDZENIE kompletne do wyrobu sztucznego lodu (kilkanaście ton dziennie) do sprzedania. Zapytania skrytka pocztowa 16, Cieszyn. 2864g

LODÓWKĘ rozmiar 160x140 do sprzedania. Katowice 1 Maja 53, Niesyto. 5565g

MOTOCYKL DKW 200, stan b. dobry sprzedam. Gliwice restauracja George. 5568g

JADALNIĘ używaną okazyjnie do sprzedania. Katowice, Plebiscytowa 13/10. 5571g

WILCZURA ostrego sprzedam. Bytom tel. 26-09. 5573g

TOKARKĘ CIĘŻKĄ na chodzie, długość toczenia 1.200 mm, wysokość toczenia 260 mm, w stanie dobrym sprzedam. Zgłoszenia Piekary Śląskie, ul. Roli Żymierskiego 104, telefon 530-46. 5578g

STUDEBACKERY samochody 3 i pół tonowe z przyczepkami w dobrym stanie — 1 nowym motorem sprzeda Gliwicka Hurtownia Piwa w Gliwicach, ul. Szobiszowicka 1, tel. nr 2979. 5582g

SETKA, Panther Sachs, oryginalna, mało używana do sprzedania Bytom, Jagiellońska 6, Zbyt. 5581g

WIERTARKI elektryczne, stołowe ∅ 13 mm, szlifierki suportowe, dostarcza: Inż. A. Szklarzewicz S-ka. Katowice, 1 Maja 1. Telef. 316-69. 5587g

PLAC 6.000 metrów, połowa opłatowana z mieszkaniem, magazynami Chorzów, blisko Stadionu sprzedam, wydzierżawię lub zamienię na Katowice. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „4714". 5594g

GMINNA SPÓŁDZIELNIA Samopom Chłopska w Wadowicach poleca swoje wyroby koszykarskie z własnej wytwórni po cenach przystępnych. P. T. reflektanci na kosze i inne wyroby zechcą się zgłaszać pod adresem Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Wadowicach, Rynek 13, tel. nr 147. 2859g

WĘGIEL drzewny sosnowy, smołę poleca: „Balsam" Zielonka koło Warszawy. 2854d

KSIĄŻKI oprawione sprzedam. Beletrystyka, 700 szt. po 400 zł. najchętniej całość. Oferty: Schnitzer, Częstochowa, Kościuszki 1, m. 5. 2850d

SAMOCHÓD „Mercedes" ropniak 3 tony, po generalnym remoncie, sprzedam. Oglądać od 17—19. Barszcz, Katowice - Dąb, ul. Dębowa 7, m. 1. 5603g

Mieszkania

MIESZKANIE 3 — 4 pokojowe, komfort ewentualnie umeblowane we willi, ogród, Jelenia Góra poszukuję. Zwrot kosztów. Oferty Dziennik Zachodni Jelenia Góra ul. Stalina pod „Mieszkanie". 2856d

MIESZKANIE 2 pokoje z kuchnią w Katowicach ew. pokój poszukuję, zwrot kosztów remontu. Łaskawe oferty „Czytelnik" Katowice pod „4720". 5596g

Pokoje

POSZUKUJĘ pokoju w Gliwicach centrum na trzy dni w tygodniu. Oferty Dz. Zachodni Gliwice dla „dojeżdżającego". 5585g

Lokale handlowe

FABRYKA mydła, płatków mydlanych i pasty do obuwia z zapasami surowców o miesięcznym obrocie około 1.500.000 zł na terenie województwa poznańskiego z powodu stosunków rodzinnych do sprzedania. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod nr 2848d

FIRMA nasienno - zbożowa wraz z sklepem kompletnie urządzonym w centrum Katowic do odstąpienia. Oferty „Dziennik Zachodni" Katowice pod Nr „448". 5589g

SPRZEDAM KAWIARNIĘ — BAR kompletnie urządzoną b. dobrze prosperującą w centrum Gdyni. Zgłoszenia osobiste Gdynia Świętojańska 59, m. 6. 2855d

Lekarskie

BRODAWKI, kaszaki czerwone żyłki usuwa Instytut Naukowej Kosmetyki, Katowice, Kościuszki 46. 2851g

Zguby i kradzieże

ZGUBIONO orzeczenie odszkodowawcze wyd. przez Wojewódzki PUR Katowice, dnia 10. 9. 46. Jan Porowski. 5556g

ZGUBIONO tymczas. zaświadczenie narodow. polskiej nr 45424. Langer Roman. 5553g

ZGUBIONO legitymację służbową Sądu Okręgowego Opole, na nazwisko Pawlonko Jan. 2862d

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wystawioną przez R. K. U. w Krośnie — miejscu Piastowym, na nazwisko Krosiewicz Jan, Bytom, Katowicka 44. 5574g

ZGUBIONO legitymację tramwajową na nazwisko Dybała Otton, Katowice, Bogucicka 2. 5575g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wojskową RKU Gorlice, wydaną na nazwisko Habas Stanisław, Bytom, Łużycka 7. 5576g

SKRADZIONO kartę ewakuacyjną wydaną w Przemyślu, legitymację straży przemysłowej zaświadczenie RKU Gliwice, oraz inne dokumenty osobiste, wydane na nazwisko Kozaczkiewicz Alojzy, Bytom, Powstańców Śląskich 25. 5579g

ZGUBIONO dowód na konia na nazwisko Cieślik Stanisław, Zabrze, Michała 13. 5580g

ZGUBIONO 8. 5. br. teczkę skórzaną czarną z zawartością 2 szybek celuloidowych, ceraty i kółka do wózka dziecinnego. Zwrot za wynagrodzeniem. Bula Alojzy, Katowice, Brynów Wincentego Pola 6, m. 6. 5583g

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, kartę rejestracyjną RKU Częstochowa i inne dokumenty, Mszyca Antoni, Katowice, Stanisława nr 8. 5586g

ZGUBIONO kartę rzemieślniczą nr 106/46 wydaną w Lublińcu, Hochman Teofil, Lubliniec. 5592g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIA się tymcz. dokód tożsamości konia nr 2379 wystawiony przez Starostwo w Cieszynie z dn. 13. 8. 1945. Kuś Antoni, Cieszyn, Polna 3. 2860d

UNIEWAŻNIAM legitymację kolejową Nr 337494 na nazwisko Marciniak Janina, Blachów, pow. Lubliniec. 2863d

Różne

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE schodzą natychmiast. Nocko Wiktoria, Chruszczów, Bytomska 19. Znaczek załączyć. 5577g

Cennik ogłoszeń:

OGŁOSZENIA za tekstem (dział zwyczajny): (szerok. 1 szp 37.5 mm).

do ogólnej ilości	70 mm	zł 65 za 1 mm
od 71—120	mm	„ 70 „ 1 mm
od 121—200	mm	„ 85 „ 1 mm
od 201—300	mm	„ 110 „ 1 mm
powyżej 300	mm	„ 140 „ 1 mm

NEKROLOGI za tekstem (dział zwyczajny):

do ogólnej ilości	70 mm	zł 50 za 1 mm
od 71—120	mm	„ 60 „ 1 mm
od 121—200	mm	„ 100 „ 1 mm
od 201—300	mm	„ 130 „ 1 mm
powyżej 300	mm	„ 160 „ 1 mm

OGŁOSZENIA TEKSTOWE: (szerok. 1 szp. 60 mm)

do ogólnej ilości	70 mm	zł 100 za 1 mm
od 71—120	mm	„ 125 „ 1 mm
od 121—200	mm	„ 150 „ 1 mm
od 201—300	mm	„ 240 „ 1 mm
powyżej 300	mm	„ 280 „ 1 mm

NEKROLOGI w tekście cena ogłosz. tekst. jak wyżej.

OGŁOSZENIA DROBNE:
Wszystkie ogłoszenia drobne za 1 słowo zł 30.— dla poszukujących pracy za 1 słowo zł 15.— **Pierwsze słowo liczy się zasadniczo podwójnie.** Tłustym drukiem każde słowo liczy się podwójnie. Ogłoszenie drobne: najmniej 10 słów najwyżej 40 słów

Dopłaty: za ogłoszenia zamieszczone w **niedziele i święta** pobiera się dodatek w wysokości 30% Za zastrzeżenie miejsca: wśród drobnych ogłoszeń do 50 mm na 1 szp. + 30%, ponad 50 mm i dwuszpaltowe + 100%.
W tekście + 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane + 100%.
Za nieterminowe ukazanie się ogłoszeń, nie odpowiadamy.
Za wstrzymane ogłoszenia. Biuro Ogłoszeń gotówki nie zwraca

Wszelkie wpłaty za ogłoszenia prosimy przekazywać na konto **III — 4830 P. K. O. Katowice,** (zaznaczać na odcinku czego wpłata dotyczy) Adres Biura Ogłoszeń: Katowice, ul 3-go Maja 12, telefon 309-74

Odpowiedzi Redakcji

J. B. Oświęcim. 1) O ile mieszkanie które zajmował Pan jest w urzędzie kwaterunkowym zarejestrowane jako służbowe i Pan je użytkował z racji zajmowanego poprzednio stanowiska (z którego Pan zrezygnował), poprzedni pracodawca, który tym mieszkaniem dysponuje ma prawo Pana wyeksmitować, ale musi przy tym dostarczyć tzw. mieszkania z konieczności (albo też może żądać, by urząd kwaterunkowy Panu takiego mieszkania dostarczył). Mieszkanie z konieczności może się składać tylko z jednego pokoju, ale musi być zdatne do użytku, to znaczy ma być zaopatrzone w piec, drzwi, okna, podłogę, niezaciekający dach itd. 2) O ile dom w którym Pan mieszka obecnie, nie jest wybudowany po wojnie, albo po tym okresie się odbudowany przynajmniej w 66%, nie wolno właścicielowi podwyższać czynszu ponad normę płaconą przed wojną. Od gospodarza który pobierał więcej, może Pan nawet żądać zwrotu nadwyżek, albo je „odmieszkać", tj. mieszkać, nie płacąc czynszu tak długo, jak nadwyżki będą pokrywały bieżący czynsz.

Zb. Różykowski, Oleśnica. Interweniowaliśmy w Pańskiej sprawie w W. S. N. S. G. w Katowicach, ale bezskutecznie. To przecież rok akademicki kończy się już w bieżącym miesiącu. Zapisy na nowy rok rozpoczną się w czerwcu, a skończą w lipcu.

Słuchamy radia

Środa 12 maja

5,58 Sygnał i zapowiedź stacji. 6.00 Sygnał i „Kiedy ranne". 6,05 Gimnastyka. 6,15 Wiadomości. 6.20 „Zegarynka muzyczna". 6.50 Program. 7.00 Sygnał czasu i dziennik. 7.15 „Zegarynka muzyczna. 8.20 Informacje. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Odcinek powieści. 8 50 Muzyka. 9.00 Gazetka radiowa dla szkół. 9,15 Program. 9 20 Koncert życzeń. 11 57 Sygnał i hejnał. 12,04 Dziennik. 12,25 „Co warto przeczytać". 12.30 Koncert dla młodzieży. 13,30 Muzyka. 13 40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 14 00 Muzyka popularna. 14 30 „Książki z wierszami". 14 50 Komunikaty. 15.00 Informacje. 15 15 Artykuł aktualny. 15.25 Muzyka. 15 30 Kącik prawniczy. 15 40 Audycja dla dzieci. 16 00 Dziennik. 16 20 Wywiad z dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie 16 30 „Głos młodych". 16 40 „Nowa Jugosławia". 17 00 „Melodie operetkowe". 17 45 RUL. — wykład z cyklu „Kraj i ludzie". 18 00 Lekcja jęz. rosyjskiego. 18 15 Fryderyk Smetana — kwartet nr 2. 18.45 Odcinek powieści. 19 00 Audycja dla wojska. 20.00 Dziennik. 20.50 Ballady Adama Mickiewicza. 21 00 Audycja Chopinowska. 21.30 „Z życia Bułgarii". 21,50 Pogadanka sportowa. 22 00 Muzyka lekka. 22 45 Program. 22.50 Muzyka. 23 00 Dziennik. 23.15 Program. 23 30 Hymn i Koniec audycji.

Akcja „W" trwa

Skończmy z fałszywym wstydem!

Nie będzie przesady w powiedzeniu, że setki tysięcy ludzi odetchnęło z ulgą na wieść, jak skuteczna jest kuracja penicylinowa w chorobach wenerycznych.

Powód do radości jest istotnie duży.

Dotychczas rzeżączkę leczyć trzeba było całe miesiące, a kiłę — nawet lata. Penicylina nie tylko skraca okres leczenia, ale daje większą gwarancję ostatecznego i skutecznego pokonania tych chorób.

W wypadkach lżejszych *można rzeżączkę wyleczyć penicyliną w ciągu jednego dnia.* Przy czym, co warte jest specjalnego podkreślenia, unikamy znanych dawniej komplikacji, w rodzaju zapalenia pęcherza, gruczołu krokowego, jąder, jajników itp.

Pierwsze próby leczenia kiły penicyliną nie usposabiały zbyt optymistycznie. Stosowanie penicyliny bezpostaciowej, a później krystalicznej dawało dość pozytywne wyniki, lecz kuracja taka wymagała uciążliwego wstrzykiwania penicyliny co trzy godziny w ciągu dnia i nocy przez okres co najmniej jednego tygodnia. Ta metoda wymagała oczywiście umieszczenia chorego w szpitalu i tym samym przerwania pracy.

Dopiero zastosowanie penicyliny woskowo-oleistej usunęło wszystkie niedogodności poprzedniej kuracji. Dziś cały przebieg leczenia sprowadza się do jednego zastrzyku na dobę przez dziesięć dni.

Leczenie penicyliną woskowo-olejową usunęło wszystkie niebezpieczeństwa i niedogodności kuracji arseno-bizmutowej, a jednocześnie dzięki temu, iż zabiegi mają charakter ambulatoryjny, chory nie musi zmieniać dotychczasowego systemu życia, nie musi przerywać swych zajęć codziennych.

Penicylina może uwolnić ludzkość od najstraszliwszej zmory — chorób wenerycznych.

Penicylina jest pewnym środkiem przy zwalczaniu tzw. kiły wrodzonej.

Penicylina może zwalczyć kiłę w ciągu jednego pokolenia.

Każda z wymienionych tez ma wydźwięk bardzo optymistyczny.

A jednak? Jednak penicylina — to jeszcze nie wszystko. Aby ten lek mógł spełnić wszystkie pokładane w nim nadzieje, trzeba, by mógł być stosowany wszędzie tam, gdzie to jest konieczne.

Penicylina leżąca w przychodniach przeciwwenerycznych nie uwolni społeczeństwa od kiły. *Trzeba, by wszyscy chorzy zaczęli się leczyć.*

I tutaj jesteśmy u sedna sprawy. Zagadnienie pozornie śmieszne. Jakże to? Gdyby tak można było dziś urbi et orbi ogłosić: oto mamy stuprocentowo skuteczny lek na raka, oto są przychodnie przeciwrakowe, stosujące leczenie bezpłatne. Nie ulega żadnej wątpliwości, że już po kilku dniach potworzyły by się przed tymi przychodniami długie „ogonki" chorych na raka. Lekarze i personel ambulatoriów urobiłby sobie ręce po łokcie. I objawiłby taki byłby zupełnie zdrowy, naturalny. Człowiek chce być zdrów.

Tymczasem, jeśli chodzi o leczenie chorób wenerycznych, akcja ta, przyznajmy otwarcie, napotyka na wiele bezsensownych niczym nie uzasadnionych oporów ze strony chorych.

Zdrowie jest tak blisko, tak łatwo je odzyskać.

Wstyd chorego wywodzi się z trzech zupełnie błędnych argumentów:

Pierwszy z nich to ten, że zarażenie się chorobą weneryczną następuje tylko w czasie stosunku płciowego. To nie jest prawda. Gdyby jednak tak było: *choroba weneryczna nie jest hańbą — jest taką samą chorobą jak inne — hańbą jest unikanie pozbycia się tej choroby, a zbrodnią, zarażenie nią innych.*

Drugi, słuszny skrupuł chorego polega na tym, że jest on przeświadczony, że choroba ta, niesłusznie „wstydliwą" nazwaną, tylko jemu przypadła w udziale. Że jest on jakimś unikatem. Napiętnowanym przez los wyjątkiem.

Niestety, tak nie jest. Niestety dla wszystkich — dla ciebie niech to będzie pociechą (jeśli ci to potrzebne). Nie domyślasz się, z jak bliskimi osobami spotkałbyś się w ambulatorium, gdyby nie stosowano intymności leczenia. Pamiętaj, że ponad sto tysięcy zgonów rocznie w Polsce ma swą przyczynę w chorobach wenerycznych.

Ostatni „kłopot" chorego to to, że bezpośrednio po zgłoszeniu się do lekarza, cały świat dowie się, że p. X choruje na kiłę. Nonsens. Świat ma wiele innych większych zmartwień na głowie, by miał czas na interesowanie się twoją chorobą, a zresztą, jeśli to cię nie przekona, leczenie chorób wenerycznych traktowane jest w tajemnicy. Nie figurujesz w sprawozdaniach jako pan Iksiński. Najwyżej jako jakaś tam liczba w arkuszach służących statystyce. Nikt z twoim nazwiskiem nie pobiegnie do gazety.

Tych kilka słów prawdy powinno dokonać wyłomu w dość upartym a szkodliwym sposobie myślenia.

Bo przecież to absurd, by mimo istnienia skutecznych środków leczenia, mimo iż to leczenie nie pociąga za sobą żadnych specjalnych kłopotów i kosztów (dla pacjenta), choroby wenerycznej w daszym ciągu zbierały swoje straszliwe żniwo w postaci 100 tys. ofiar rocznie, nie licząc idiotów, lub kalek, obarczonych kiłą wrodzoną.

Penicylina czeka na ciebie w najbliższej przychodni przeciwwenerycznej.

M. M.

Praktyki wakacyjne dla studentów

Warszawa (API). 20 tys. studentów otrzyma praktyki wakacyjne w fabrykach państwowych. Praktyki te trwać będą od 4 do 6 tygodni. Ustalono już, wysokość wynagrodzenia, które będzie znacznie wyższe niż w r. ub.

Młodzież z gimnazjów, liceów i szkół wyższych otrzymywać będzie w zależności od długości okresu praktyki po pierwszym roku nauki wynagrodzenie w wysokości od 2.500 zł do 4.000 zł, po drugim roku nauki od 3.000 do 5.000 zł, po trzecim zaś roku nauki od 3.000 do 6.000 zł. (JAP).

SPORT

Skierka przegrał przez k.o.

Reprezentacja M.O.-Milicja Jugosławii 11:5

Warszawa. W Warszawie rozegrano międzynarodowy mecz pięściarski „Milicjoner" (Białogród) — ZS „Gwardia". Mecz, który był nieoficjalnym spotkaniem najlepszych pięściarzy, milicjantów Jugosławii i Polski, zakończył się zwycięstwem Polaków w stosunku 11:5.

Zespół Polski górował nad Jugosłowianami przede wszystkim technicznie, zawiódł natomiast kondycyjnie. Beznadziejnie słaby był Skierka w wadze lekkiej, który po słabej I rundzie został znokautowany w drugim starciu przez Matica. Kondycyjnie doskonale wytrzymał 3 rundy Antkiewicz, który morderczym tempem osłabił kompletnie przeciwnika. Doskonale taktycznie rozwiązał spotkanie Sobkowiak, rozkładając umiejętnie swoje siły. Bardzo dobrze zaprezentował się również Szymankiewicz, który był bezsprzecznie lepszy od mistrza bałkańskiego Dzepiny. Archacki i Iwański walczyli na poziomie, nie wytrzymali jednak trzeciej rundy.

Wyniki techniczne walk:

w wadze muszej Patora (P) zwycięża Andrejevica. Jugosłowianin walczy zbyt szablonowo. W pierwszej rundzie zawodnicy badają się. W dwóch następnych starciach Patora uzyskuje przewagę i zwycięża ostatecznie na punkty.

W wadze koguciej Sobkowiak (P) wygrał na punkty z Pavlovicem. Sobkowiak rozwiązał walkę dobrze taktycznie, rozkładając ekonomicznie swoje siły. W pierwszej rundzie oszczędza się wyraźnie, natomiast w drugiej przechodzi do ataku, bijąc z doskoków. Trzecia runda jest słaba, jednak i w tym starciu Sobkowiak jest lepszy.

W wadze piórkowej Antkiewicz wygrywa na punkty z Stamenkovicem. W pierwszej rundzie Antkiewicz nie może sobie poradzić z długorękim Jugosłowianinem. W następnych rundach zdobywa jednak zdecydowaną przewagę, osłabiając przeciwnika morderczym tempem. Jugosłowianin ratuje się trzymaniem, za co otrzymuje dwa ostrzeżenia.

W wadze lekkiej Matic (J) zwyciężył przez k. o. w drugiej rundzie Skierkę. W pierwszej rundzie Jugosłowianin osiąga przewagę punktową. Na początku drugiej rundy Matic trafia niebezpiecznie i Skierka idzie na deski. Niezupełnie jeszcze przytomny wstaje. Matic poprawia i Polak zostaje wyliczony.

W wadze półśredniej Borkovic (J) remisuje z Iwańskim. Iwański był minimalnie lepszy, przewagę tę jednak zniwelowało ostrzeżenie, które otrzymał w drugiej rundzie.

W wadze średniej Dzepina (J) wygrywa na punkty z Szymankiewiczem. W pierwszej rundzie Polak walczy bardzo dobrze. Po lewym Szymankiewicza. Dzepina jest na moment na deskach. Sędzia jugosłowiański udziela jednak zbyt pochopnie w tej rundzie ostrzeżenia Polakowi. W drugiej rundzie Dzepina walczy lepiej i wygrywa starcie. W trzeciej zawodnicy walczą słabiej, Szymankiewicz nie ustępuje jednak Jugosłowianinowi. Werdykt sędziowski, przyznający zwycięstwo Dzepinie, przyjęła publiczność gwizdaniem.

W wadze półciężkiej Archacki wygrywa na punkty z Lazarewiczem. Jugosłowianin mimo porażki zaprezentował się z jak najlepszej strony. Archadzki walczy również dobrze, nie wytrzymuje jednak trzeciej rundy. Zwycięża nieznacznie na punkty Archadzki.

W wadze ciężkiej Szymura (P) wygrywa na punkty z Bohdanowiczem. Bohdanowicz przez dwie rundy był trudnym przeciwnikiem dla Szymury przez ciągłe spadanie w klincze. Dopiero w trzeciej rundzie Szymura trafia kilka razy niebezpiecznie i Bohdanowicz kończy walkę „groggy".

HCP Poznań — Piast Gliwice 6:6

w tenisie

Poznań. Na otwarcie sezonu sekcja tenisowa HCP rozegrała spotkanie towarzyskie z Piastem z Gliwic. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 6:6.

Poszczególne gry przyniosły następujące wyniki: (na pierwszym miejscu zawodnicy HCP).

Piątek — Wojciechowski 6:3, 6:2, Stefański — Kołcz 3:6, 1:6, Julkowski — Rachelt 6:3, 3:6, 7:5.

Piątek — Kołcz 3:6, 6:4, 6:2, Szablewski — Kowalski 7:9, 1:6, Stefański — Wojciechowski 4:6, 2:6, Julkowski i Szablewski — Rachelt i Kowalski 6:3, 6:2, Piątek i Stefański — Kołcz i Wojciechowski 6:2, 6:3. Juniorzy: Kanikowski I — Sebrała 7:5, 6:4, Kanikowski II — Piotrowski 6:3, 5:7, 2:6.

Na skutek nie stawienia się Chojanówny (HCP) goście wygrali grę mieszaną walkowerem.

Zjazd gwiaździsty

motocyklistów Dzierżoniowa

Dzierżoniów (L) Pod protektoratem starosty p. Kozłowskiego zorganizował Dzierżoniowski Klub Motocyklowy zjazd motocyklistów. Udział wzięli zawodnicy zrzeszeni w klubach Warszawy, Wałbrzycha, Wrocławia, Kłodzka, Świdnicy, Łodzi, Ziębic i Jeleniej Góry.

Wyniki wyścigu na trasie Dzierżoniów — Niemcza — Łagiewniki — Dzierżoniów (40 km) są następujące:

Klasa D, ponad 500 ccm: 1) Natanek Jerzy (Wrocławski Klub Motocyklowy) 31,13 min., 2) Wolniewicz („Burza" Wrocław) 31,41 min.

Klasa B, do 350 ccm: 1) Szicer (Wałbrzyski Kl. Mot.) 33,09, 2) Miśko („Nisa") 35,25, 3) Otto 48,17.

Klasa A do 250 ccm: 1) Perkowski (Łódzki Klub Mot.) 30,08 (najlepszy czas dnia), 2) Borowiec (Dzierż. Kl. Mot.) 35,52, 3) Szmidt („Nisa") 36,33.

Do 125 ccm: 1) Brzeziński („Zapłon" Jelenia Góra) 39,44, 2) Dobicki (Dzierż. Kl. Mot.) 39,54, 3) Lach („Nisa") 48,16.

Historyczne pamiątki narodu

w 110 muzeach

Warszawa (API). W chwili obecnej czynnych jest w Polsce 99 muzeów, w tym: 36 muzeów posiadających różnorodne działy, 16 — etnograficznych, 13 — regionalnych, 5 — archeologicznych i 2 — martyrologii. Na Ziemiach Odzyskanych czynnych jest ogółem 17 muzeów.

Ministerstwo Kultury i Sztuki przystąpiło do rozbudowy sieci muzeów regionalnych i specjalnych na terenie całego kraju. W najbliższym czasie powstanie w Warszawie nowe Muzeum Kultur Regionalnych, w Krakowie dobiegają końca prace nad uruchomieniem Państwowego Muzeum Etnograficznego, w Łodzi utworzone będzie Miejskie Muzeum Historii i Sztuki. Muzea regionalne powstaną jeszcze w tym roku; w Łomży, Kaliszu, Pabianicach, Sieradzi, Łowiczu, Nowym Sączu i Sanoku.

Na Ziemiach Odzyskanych planowane jest utworzenie muzeów: w Szczecinie, Olsztynku, Fromborku, Szczytnie, Brzegu, Nowej Soli, Ziębicach i Zielonej Górze. Większe muzea przystąpiły do tworzenia specjalnych wystaw objazdowych, w czasie których najciekawsze eksponaty przewożone są do miejscowości nie posiadających muzeów ani zabytków, celem udostępnienia ich ludzkości. W celu uzupełnienia luk i podniesienia poziomu fachowego pracowników muzealnych, Ministerstwo Kultury i Sztuki zorganizowało liczne kursy dokształcające.

Plan prac nad upowszechnieniem kultury i sztuki w Polsce przewiduje również w najbliższym okresie czasu zabezpieczenie licznych zabytków zniszczonych lub uszkodzonych w czasie działań wojennych. Prace konserwatorskie prowadzone są obecnie w ratuszu gdańskim, w Pałacu Krasińskich w Warszawie, w pałacach w Białymstoku i Lubartowie oraz w zabytkowych zamkach we Fromborgu, Szczecinie Pieskowej Skale. W dziedzinie zabytków ruchomych konserwacją objęte będą przede wszystkim malowidła ścienne i polichromie, rzeźby oraz dzieła graficzne i malarskie.

W końcu roku bież. nastąpi dalsza rozbudowa muzeów w Oświęcimiu i Majdanku oraz budowa Centralnego Muzeum Martyrologii w Warszawie. Nowe muzeum martyrologii powstanie w Warszawie. Nowe muzeum martyrologii powstanie również w dawnej siedzibie warszawskiego gestapo oraz na Pawiaku. Jeszcze w br. powstanie również specjalna bibliotcka i archiwum martyrologii polskiej.

Konkus na pamiętniki i wspomnienia żołnierskie

Warszawa. (PAP). Dom Wojska Polskiego komunikuje, iż wobec licznych próśb, termin konkursu na pamiętniki i wspomnienia żołnierskie uległ przesunięciu i został ustalony ostatecznie *na dzień 1 września 1948 roku.*

Tematem prac konkursowych mają być wspomnienia żołnierskie, dotyczące walk żołnierza polskiego na wszystkich frontach walki z faszyzmem w okresie drugiej wojny światowej. Ze względu na wielkie zainteresowanie, jakie wzbudził konkurs oraz dużą ilość napływających prac, liczba nagród ulegnie znacznemu powiększeniu.

Prace konkursowe należy nadsyłać (do dnia 1 września rb. włącznie) pod adresem: Dom Wojska Polskiego, Warszawa, ul. Królewska 13, Wydział Literacki z dopiskiem „Konkurs na pamiętniki i wspomnienia żołnierskie".

Porażka wicemistrza Czechosłowacji

Czarni (Poznań)—Hostivar 2:1 (1:1)

w hokeju na trawie

Poznań. Rozegrone w Poznaniu międzynarodowe spotkanie hokeja na trawie między wicemistrzem Czechosłowacji SK Hostivar (Praga), a poznańską drużyną Czarni zakończyło się sukcesem drużyny polskiej, która odniosła zwycięstwo w stosunku 2:1 (1:1). Mecz stał na dobrym poziomie i mimo upalnego dnia rozegrany był w szybkim tempie. Drużyna czeska przewyższała przeciwników lepszym zgraniem oraz była zespołem technicznie lepszym. Specjalnie wyróżnił się środkowy pomocnik Kisela. Na tle doskonałego zespołu czeskiego drużyna polska wypadła b. korzystnie, grając ambitnie i ofiarnie. Szczególnie wyróżnili się formacje defensywne z bramkarzem Kasprzakiem na czele.

Prowadzenie dla drużyny czeskiej zdobywa w 16 minucie Votava. W 28 minucie Rogowski zdobywa z przeboju wyrównującą bramkę dla drużyny polskiej. Zwycięską bramkę zdobywa w 15 minucie drugiej połowy z przeboju Bestyński. Ostatnie minuty gry należały do Czechów, którzy nieustannie atakują, lecz dzięki doskonałej grze obrony polskiej, wynik nie ulega już zmianie.

Z życia MKS Tarn. Góry

Tarnowskie Góry. Ostatnio na terenie Tarnowskich Gór odbyło się z inicjatywy prof. Babireckiego zebranie organizacyjne MKS-u, na którym byli obecni przedstawiciele wszystkich szkół średnich: Tarn. Gór. Lublińca i Brynka.

Na zebraniu został wybrany zarząd, utworzono sekcje piłki nożnej, piłki ręcznej, pływacką, lekkoatletyczną, tenisową oraz łuczniczą.

Zgodnie z uchwałą zarządu M. K. S. przystąpił do pierwszych prac sportowych oraz treningów.

MISTRZOSTWO KL. B. KRESY CHORZÓW — ZYGMUNT ŁAGIEWNIKI 3:2 (1:2)

Dobry wynik Nowakowej

w skoku w dal

Łódź. Łódzki OZLA zorganizował na stadionie Wimy „Dzień rzutów i skoków", w którym wzięli udział czołowi lekkoatleci łódzcy. W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli:

Skok w zwyż panów: 1) Szmydka (PKS) 1.69 m, skok w zwyż pań: 1) Zakrzewska (HKS) 1.35 m.

Rzut dyskiem panowie: 1) Owczarek (ŁKS) 38,30 m, 2) Prywer (ŁKS) 35,77; w konkurencji pań: 1) Wajs J. (ŁKS) 37,93 m.

Rzut kulą panowie: 1) Prywer (ŁKS) 14,08 m, panie: Głażewska (poza konkursem) 9,47 m.

Skok w dal panów: 1) Pawłowski (DKS) 6,89 m; w konkurencji pań: 1) Nowakowa (DKS) 5,21 m.

Rzut oszczepem: 1) Rutczak (Zjednoczenie) 49,16 m.

Skok o tyczce: 1) Brzosko (ŁKS) 3,12 m.

160 rasowych jałówek

w darze dla rolników

Warszawa (SAP) Organizacja Charytatywna pod nazwą „Komitet Pomocy Braci" zakupiła ostatnio w Danii dla Polski 160 rasowych jałówek.

Sprowadzone do kraju jałówki rozdzielone zostaną według opracowanego wspólnie przez wspomnianą organizację i Ministerstwa Rolnictwa planu. Jałówki przydziela się rolnikom, posiadającym kilkoro dzieci oraz niektórym instytucjom, jak np. domy dziecka.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne *Redakcja*, Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 308-73, 305-73, 555-33, 311-34 Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—18 codziennie. *Administracja Wydawnictw*, Katowice ul. Młyńska 9, tel. 301-69 Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach 120 zł — z przesyłką pocz. 135 zł — z odnoszeniem do domu 170 zł PKO Katowice III-4950. *Dział Ogłoszeń*, Katowice ul. 3 Maja 12, tel. 308-74 — PKO Katowice III-4830 — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ulica 3 Maja 12.
Druk. *Drukarnia Nr. 9*, Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 310-39. R 18603